

**Václav Horčíčka**

Praga

## **Federalizacja czy rozpad? Stosunki Stanów Zjednoczonych i Austro–Węgier w ostatnim roku pierwszej wojny światowej**

Stany Zjednoczone odegrały niewątpliwie kluczową rolę w procesie podziału austro–węgierskiej monarchii. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej prezydent Woodrow Wilson był określany jako jeden z architektów nowej Europy Środkowej. Jego udział w rozbiórce Austro–Węgier został oceniony przez „zwycięskie” nowo powstałe państwa bardzo wysoko. Np. w Czechosłowacji wiele publicznych miejsc i budynków, włącznie z głównym dworcem kolejowym w Pradze, nosiło nazwę Woodrowa Wilsona. Pozostaje jednak odpowiedzieć na pytanie, czy rola USA i ich prezydenta korespondowała z tym kultem potwierdzonym przez najwyższe władze. Jednym z głównych celów niniejszego artykułu jest rzucenie światła na ten problem.

W artykule wykazuję, że prezydent Wilson wahał się z popieraniem rozbitcia Austro–Węgier aż do ostatnich miesięcy wojny. Swoje stanowisko stopniowo zmieniał wiosną i latem 1918 r. Okazuje się, że duży wpływ na jego decyzję miał sekretarz stanu Robert Lansing. Założona natomiast przez pułkownika House’a w celu rozwiązania kwestii porozumienia pokojowego grupa ekspertów nazywana Inquiry była wewnętrznie podzielona, a jej przedstawiciele długo bardziej opowiadali się za federalizacją niż za rozpadem państwa.

W artykule dużo uwagi poświęcam również austro–węgierskiej polityce wobec USA, która do tej pory nie została dokładnie prześledzona w literaturze dotyczącej tej problematyki. Jeszcze do wiosny 1918 r. i do pewnego stopnia nawet później Wiedeń widział w USA potencjalnego partnera w swoich staraniach zmierzających do zawarcia pokoju. Na podstawie źródeł o austro–węgierskiej proweniencji zostanie szczegółowo przeanalizowany rozwój austro–węgierskiej polityki, która nie miała, jak zostanie to pokazane, jednolitego i koncepcyjnego przywództwa. W związku z tym będzie m.in. ukazany druzgocący wpływ tzw. sprawy Sykstusa (kwiecień 1918) na reputację Austro–Węgier w USA. Jednym ze znaczących wniosków tego artykułu będzie potem ustalenie, że polityce USA wobec Europy Środkowej poświęcono wiosną i latem 1918 r. zaskakująco mało uwagi.

W związku z tym musimy rozwiązać wiele kwestii, które mają kluczowe znaczenie dla lepszego zrozumienia polityki Waszyngtonu w Europie Środkowej w ostatnim roku pierwszej wojny światowej. Przede wszystkim musimy przeanalizować, jakie okoliczności kierowały Waszyngtonem, aby porzucił nadzieje na osobny pokój z Wiedniem i na federalizację monarchii oraz jakie były przyczyny zrezygnowania przez administrację Wilsona z popierania potrzeb reprezentantów uchodźców niektórych narodów imperium.

Badania dokumentów w austriackich archiwach przeprowadzono z myślą o pokazaniu, jak Stany Zjednoczone były postrzegane przez austro-węgierskich rządowych urzędników, do jakiego stopnia ich podejście było skoordynowane lub w jaki sposób różnice pomiędzy kluczowymi przedstawicielami (cesarz i minister spraw zagranicznych) wpłynęły na politykę Wiednia *vis-à-vis* Waszyngtonu. Musimy również zapytać, jak Wiedeń zinterpretował negatywne zmiany w polityce USA wiosną i latem 1918 r. Czy próbował być wobec Waszyngtonu bardziej aktywny? Są to pytania, na które do tej pory historycy nie udzielili wystarczających odpowiedzi.

Ten artykuł celowo jednak nie dotyczy ostatnich tygodni istnienia Austro-Węgier jesienią 1918 r. Okres ten jest w rzeczywistości dokładnie opisany w literaturze i ma skomplikowaną naturę. Badania te wymagałyby zatem przeprowadzenia niezależnych studiów.

Aby osiągnąć swoje cele, potrzebowałem przestudiować dokumenty zdeponowane w USA i w austriackich archiwach. Z tego względu przeprowadziłem rozległe badania w Archiwum Narodowym w College Park w USA, w stanie Maryland, w Bibliotece Kongresu w Waszyngtonie, w bibliotekach uniwersytetów w Harvard i Yale oraz w Austriackim Archiwum Państwowym w Wiedniu<sup>1</sup>. Studiowałem zarówno oficjalne dokumenty, jak i prywatną korespondencję.

W USA badałem głównie pozostałość sekretarza stanu Roberta Lansinga i jego zastępcy Williama Phillipsa, a także spuściznę powiernika prezydenta Wilsona, pułkownika Edwarda M. House'a, ważnego dyplomaty, a przed wybuchem wojny w 1917 r. ostatniego amerykańskiego chargé d'affaires w Wiedniu Josepha C. Grew i innych. W odniesieniu do Austro-Węgier przestudiowałem pozostałości byłych ministrów spraw zagranicznych, hrabiego Leopolda Berchtolda i hrabiego Ottokara Czernina, następnie prywatne dokumenty głównego zastępcy ministra spraw zagranicznych, barona Ludwiga Flotowa, byłego austro-węgierskiego ambasadora w Wielkiej Brytanii, hrabiego Alberta Mensdorffa-Pouilly'ego-Dietrichsteina i innych<sup>2</sup>. Co ciekawe, podczas gdy w USA prywatne dokumenty są ważnym źródłem informacji na temat przedmiotu, austro-węgierskie prywatne korespondencje stanowią niewielkie źródło. W obliczu problemów krajowych, a także negocjacji pokojowych z Rosją, Ukrainą i Rumunią<sup>3</sup>, skomplikowanych stosunków z sojusznikami agitowanymi przez Niemcy oraz sytuacji na frontach autorzy zainteresowani tą problematyką poświęcili tylko niewielką uwagę Stanom Zjednoczonym w 1918 r.

## I

Rozpad monarchii austro-węgierskiej przyciągnął uwagę historyków, którzy badali ten temat z różnych punktów widzenia. Nic dziwnego, że niektórzy z nich koncentrowali się na polityce głównych mocarstw zachodnich. Rola stosunku USA do Europy Środkowej i Wschodniej została gruntownie przeanalizowana, szczególnie przez Victora S. Mamateya

---

<sup>1</sup> Moje badania w tych archiwach były możliwe dzięki uprzejmemu wsparciu Uniwersytetu Karola w Pradze (Program wsparcia badań PRVOUK nr 12/205 605).

<sup>2</sup> Poszczególne prywatne dokumenty zostaną szczegółowo omówione w treści niniejszego artykułu. Wszystkie są przechowywane w Haus-, Hof- und Staatsarchiv w Wiedniu.

<sup>3</sup> W odniesieniu do rozmów pokojowych z Rosją Radziecką por. W. Bihl, *Österreich-Ungarn und die Friedensschlüsse von Brest-Litovsk* (Wien-Köln-Graz 1970) i V. Horčíčka, *Rakousko-uherská politika vůči sovětskému Rusku v letech 1917-1918* [Austro-węgierska polityka wobec Rosji Radzieckiej w latach 1917-1918], Praha 2005.

i Betty M. Unterberger<sup>4</sup>. Badali oni szczegółowo kontakty administracji Wilsona z reprezentantami uchodźstwa z poszczególnych ziem monarchii. Z drugiej strony przywiązywali niewielką wagę do polityki Waszyngtonu wobec oficjalnych urzędów w Wiedniu. Oboje pominęli dokumenty przechowywane w austriackich archiwach<sup>5</sup>. Chociaż Unterberger zbadała tajne negocjacje między Wiedniem i Waszyngtonem, które przebiegały zimą 1918 r., to jednak przestudiowała je tylko z punktu widzenia administracji USA<sup>6</sup>. Stosunek Stanów Zjednoczonych Ameryki do kręgów rządowych Austro–Węgier był w rzeczywistości od dawna pomijany przez historyków.

Komunikacja między dwoma mocarstwami po kwietniu 1917 r. była utrudniona, gdyż Austro–Węgry ograniczyły stosunki dyplomatyczne z USA z powodu wypowiedzenia przez Wilsona wojny Niemcom. Pomimo tego nieoficjalne kontakty nie zostały przerwane. Na podstawie tego, co już powiedziano wcześniej, może wydawać się dość zaskakujące, że w studiach historycznych poświęcano im niewiele uwagi. Dokładna analiza z punktu widzenia Austro–Węgier została przeprowadzona tylko przez Heinricha Benedikta<sup>7</sup>. Skupił się na kontaktach z „Meinlgruppe” (Grupa Mainla), która naciskała na szybki pokój z zachodnimi negocjatorami.

Także biografowie Wilsona byli mało zainteresowani polityką Wiednia. Dotyczy to również monumentalnej pięciotomowej pracy Arthura S. Linka, który jednak badał karierę polityczną prezydenta tylko do 1917 r.<sup>8</sup> Luka nie została wypełniona w wystarczający sposób także przez nowsze prace napisane przez historyków amerykańskich i austriackich. W biografii prezydenta Wilsona Kendrick A. Clements wspomina Austro–Węgry tylko w dwóch miejscach, i to ogólnie<sup>9</sup>. W tym samym stylu Francis R. Bridge w książce *The Habsburg Monarchy among The Great Powers 1815–1918* tworzy inspirujący, ale rzeczywiście niepełny obraz stosunków amerykańsko–austro–węgierskich w 1918 r.<sup>10</sup> Badania austriackiego historyka Manfreda Rauchensteinerera w zakresie rozpadu Austro–Węgier dostarczają kilka nowych faktów na temat kwestii stosunków amerykańsko–austro–węgierskich, a ich interpretacja nie jest szczególnie innowacyjna<sup>11</sup>. Znacznie bardziej szczegółowy obraz został narysowany przez Ingeborg Meckling w jej starszej pracy. Meckling oparła jednak swoje badania na austriackich i niemieckich źródłach oraz studiowała austro–węgierską politykę zagraniczną tylko między listopadem 1916 a kwietniem 1918 r., kiedy austro–węgierski minister spraw zagranicznych, hrabia Ottokar Czernin, abdykował.

W związku z tym kompleksowe badania na temat stosunków Austro–Węgier i USA w ostatnim roku pierwszej wojny światowej nie zostały do tej pory podjęte. Chociaż powstała pewna liczba niepublikowanych, dobrze opracowanych studiów, na przykład na

---

<sup>4</sup> V. S. Mamatey, *The United States and East Central Europe 1914–1918: A Study in Wilsonian Diplomacy and Propaganda*, Princeton 1957; B. M. Unterberger, *The United States, Revolutionary Russia, and the Rise of Czechoslovakia*, Chapel Hill 1989.

<sup>5</sup> Por. V. S. Mamatey, *The United States and the Dissolution of Austria–Hungary*, „Journal of Central European Affairs” 1950, nr 10/3, s. 256, 257.

<sup>6</sup> B. M. Unterberger, *The United States...*, s. 99 i n.

<sup>7</sup> H. Benedikt, *Die Friedensaktion der Meinlgruppe 1917/18: Die Bemühungen um einen Verständigungsfrieden nach Dokumenten, Aktenstücken und Briefen*, Graz 1962.

<sup>8</sup> Por. np. A. S. Link, *Wilson. Confusions and Crises, 1915–1916*, Princeton 1964.

<sup>9</sup> K. A. Clements, *The Presidency of Woodrow Wilson*, Lawrence 1992.

<sup>10</sup> F. R. Bridge, *The Habsburg Monarchy Among the Great Powers, 1815–1918*, New York–Oxford–Munich 1990.

<sup>11</sup> M. Rauchensteiner, *Der Tod des Doppeladlers: Österreich–Ungarn und der Erste Weltkrieg*, wyd. II, Graz–Wien–Köln 1994.

Uniwersytecie Wiedeńskim, nie mogą one w wystarczającym stopniu wypełnić tę lukę<sup>12</sup>. Z drugiej strony w ostatnich latach zostały opublikowane przydatne badania, które rzuciły światło na różne aspekty wzajemnych stosunków tych dwóch państw, jak również na temat samostanowienia narodów Austro–Węgiei.

Do nich należy przyczynek Milana Babíka, który zajął się eschatologicznymi fundamentami polityki zagranicznej Wilsona. Polemizował z ogólnie przyjętym poglądem (np. E. H. Carr lub N. Gordon Levin), który przypisywał tylko niewielkie znaczenie motywom religijnym w polityce prezydenta. Słusznie ukazuje on kontakty Wilsona z wizjonerem George'em D. Herronem, który odgrywał ważną rolę w stosunkach między USA i Austro–Węgrami<sup>13</sup>.

W przeciwieństwie do tego Trygve Throntveit w cennej monografii pośrednio kwestionuje wnioski Babíka<sup>14</sup>. W odróżnieniu od niego podkreśla ważność wahań Wilsona w sprawie ewentualnego poparcia rozpadu monarchii habsburskiej. Podczas gdy Throntveit twierdzi zdecydowanie, że prezydent już dawno próbował zapewnić narodom Austro–Węgiei prawo do „samorządu”, Babík traktuje prezydenta, mimo jego ambiwalentnej polityki publicznej, jako gorliwego zwolennika ich „samostanowienia”.

W ciągu ostatnich dwudziestu lat pojawiło się wiele badań poświęconych problematyce samostanowienia narodów oraz stosunkowi prezydenta Wilsona do tej kwestii. W odniesieniu do Austro–Węgiei ich konkluzje są jednak niespójne i czasami nie do końca przekonujące. Na przykład Derek Heater doszedł do wniosku, że prezydent zimą i wiosną 1918 r. znalazł się w złożonej sytuacji „między dyplomatyczną potrzebą utrzymania [austro–węgierskiego — W. H.] imperium [...]” z jednej strony „a praktyczną wojenną potrzebą i idealistycznym zobowiązaniem do uspokojenia nacjonalistycznych niepokojów z drugiej”<sup>15</sup>. Choć Heater przyznawał, iż sekretarz stanu Robert Lansing miał wielkie zasługi dla zmiany stanowiska Wilsona w kierunku poparcia rozpadu monarchii, to i tak poświęcił tylko małą uwagę faktowi, że ta zmiana była bardzo niezdecydowana i niechętna. Nie wyjaśnił również, na czym polegała „dyplomatyczna potrzeba” utrzymania monarchii, która rzekomo była w konflikcie z wewnętrznym przeświadczeniem Wilsona w kwestii wspierania „samostanowienia”.

Według Heatera prezydent był wyraźnie oddany „idealistycznym zobowiązaniom do samostanowienia narodów”, ograniczanym jednak przez pragmatyzm, np. w zakresie wyznaczania granic nowych państw narodowych<sup>16</sup>. Podobny pogląd na politykę Wilsona przyjął Frederick S. Calhoun, który bez głębszej analizy jej motywów podkreślał poparcie prezydenta dla „samostanowienia” po przystąpieniu USA do wojny wiosną 1917 r.<sup>17</sup> Teza ta na opak została podważona przez wyżej wspomnianą pracę Throntveita. Na konkretnym przykładzie stosunku USA wobec Austro–Węgiei będzie przytoczona teza też krytycznie zbadana w niniejszym artykule.

<sup>12</sup> Wśród tych zwłaszcza badania R. Puffa, *Uncle Sam und der Doppeladler: Die Beziehungen der USA zu Österreich–Ungarn zwischen Sarajewo 1914 und Kriegserklärung 1917* (praca magisterska, Uniwersytet w Wiedniu 2004). Puff badał tylko w austriackich archiwach.

<sup>13</sup> M. Babík, *George D. Herron and the Eschatological Foundations of Woodrow Wilson Policy, 1917–1919*, „Diplomatic History” 2011, nr 35/5, s. 837–857. Więcej informacji na temat Herrona zob. M. P. Briggs, *George D. Herron and the European Settlement*, Stanford 1932.

<sup>14</sup> T. Throntveit, *The Fable of the Fourteen Points: Woodrow Wilson and National Self–Determination*, „Diplomatic History” 2011, nr 35/3, s. 445–481.

<sup>15</sup> D. Heater, *National Self–Determination. Woodrow Wilson and his Legacy*, Houndmills–Basingstoke–London–New York, 1994, s. 51.

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> F. S. Calhoun, *Uses of Force and Wilsonian Foreign Policy*, Kent, Ohio 1993, s. 112.

Krytyczną opinię o wspieraniu przez prezydenta „samostanowienia” wyraził również David Steigerwald. W swojej pracy poświęconej ideom Wilsona, mimo że nie zajmował się stosunkiem prezydenta do Austro–Węgier, jednak dość przekonująco podważył tezę Heatera o „stworzeniu świata, w którym niezależne narody są połączone w harmonijnym porządku”<sup>18</sup>. Podkreślił, że według prezydenta trwały pokój nie mógł być oparty na uznaniu „specjalnego albo odrębnego interesu jednego narodu czy grupy narodów [...]”<sup>19</sup>.

Bardzo sceptycznie ocenił możliwe wspieranie przez Wilsona praw narodów do samostanowienia Lloyd E. Ambrosius. Uznał je za warunkowe i selektywne. Prezydent rzekomo „nie był adwokatem destrukcji habsburskiej monarchii”<sup>20</sup>. Niechęć Wilsona do wyrażenia zgody na rozpad monarchii opisuje również Betty M. Unterberger. Zwraca uwagę na krytykę polityki prezydenta, która zabrzmiała pod koniec czerwca 1918 r. z ust przywódcy czechosłowackiej antyaustriackiej emigracji Tomáša G. Masaryka. W rozmowie z Lansingiem późniejszy pierwszy czechosłowacki prezydent skarżył się, że choć Wilson twierdzi, iż „żadna ludność nie powinna być zmuszona do życia pod jakąkolwiek niepożądaną władzą”, to jednak z drugiej strony nie chce „w żaden sposób przeorganizować austro–węgierskiego imperium”<sup>21</sup>.

Stale toczące się dyskusje na temat polityki prezydenta w kwestii samostanowienia narodów są, jak słusznie zauważył Thomas J. Knock, między innymi konsekwencją „niezdolności Wilsona do znalezienia trwałego standardu do samostanowienia [...]”<sup>22</sup>.

Jednym z celów niniejszego artykułu jest znalezienie prawdziwych motywów oraz genezy polityki prezydenta *vis-à-vis* Austro–Węgier. W związku z tym konieczne było również przeanalizowanie polityki sojuszników USA, w tym wypadku Wielkiej Brytanii, która aktywnie starała się wpływać na działania Wilsona dla własnej korzyści. Londyn na przykład wspierał dążenia imigrantów słowiańskiego pochodzenia w USA w celu ograniczenia wpływu lokalnych społeczności z Niemiec i Irlandii. Jak udowodnił Kenneth J. Calder, przed wiosną 1918 r. Wielka Brytania nie odmawiała zawarcia odrębnego pokoju z Austro–Węgrami, a jej wsparcie dla emigracyjnych społeczności było tylko jedną z możliwości<sup>23</sup>. Co więcej, także Włochy miały częściowy wpływ na politykę Wilsona. Podobnie jak inne narody były zaangażowane w praktykowanie wojny psychologicznej, próbując podważyć moralność wojsk austro–węgierskich. Kwestią metod włoskiej propagandy zajmował się ostatnio głównie Mark Cornwall. Nie prowadził jednak kwerendy w amerykańskich archiwach i z tego też względu jego skądinąd bezcenne badania dostarczają tylko niewiele nowych informacji na temat polityki USA wobec Austro–Węgier<sup>24</sup>.

## II

Polityka Wilsona *vis-à-vis* Austro–Węgier przeszła wyraźny rozwój w czasie pierwszej wojny światowej. Stwierdzenie T. Throntveita, że prezydent przeszedł od ścisłej neutralności do przystąpienia do wojny, jest jednak nieco uproszczone<sup>25</sup>.

<sup>18</sup> D. Steigerwald, *Wilsonian Idealism in America*, Ithaca–London 1994, s. 36, 37.

<sup>19</sup> Cytowane w: *ibidem*, s. 37.

<sup>20</sup> L. E. Ambrosius, *Woodrow Wilson and His Legacy in American Foreign Relations*, New York 2002, s. 125 i n.

<sup>21</sup> B. M. Unterberger, *The United States...*, s. 228, 229.

<sup>22</sup> Th. J. Knock, *To End All Wars. Woodrow Wilson and the Quest for a New World Order*, New York–Oxford 1992, s. 249.

<sup>23</sup> K. J. Calder, *Britain and the Origins of the New Europe, 1914–1918*, Cambridge 1976, s. 217, 218.

<sup>24</sup> M. Cornwall, *The Undermining of Austria–Hungary. The Battle of Minds*, Houndmills 2000.

<sup>25</sup> T. Throntveit, *The Fable of the Fourteen Points...*, s. 455.

Niniejsza badania nie mają na celu przedstawienie szczegółowej analizy polityki neutralności prezydenta<sup>26</sup>. Niemniej jednak, ze względu na wzajemne stosunki USA i Austro–Węgier, znaczące jest to, że Wiedeń miał wątpliwości co do ścisłej neutralności Waszyngtonu, które wzrastały wraz z trwaniem wojny. Władze austro–węgierskie były krytyczne wobec aktualnego dążenia USA do polityki neutralności. Jesienią 1914 r. dyplomaci monarchii dyskutowali z powiernikiem Wilsona, pułkownikiem Edwardem House’em o tym, że USA mogłyby brać udział w pośredniczeniu przy zawieraniu pokoju, choć nie zapadła żadna decyzja<sup>27</sup>.

W październiku 1914 r. austro–węgierski ambasador w USA Constantin Dumba złożył skargę do sekretarza stanu Williama J. Bryana, że USA umożliwiły podróż kanadyjskich rezerwistów do Europy z amerykańskich portów<sup>28</sup>. W styczniu 1915 r. Dumba protestował przeciwko przemieszczeniu kilku okrętów podwodnych do Kanady<sup>29</sup>. Później, w kwietniu 1915 r., wiadomości o rosnącej liczbie amerykańskich dostaw dla wroga, przy jednocześnie przyjaznym nastawieniu Waszyngtonu do brytyjskiej polityki morskiej, skłoniły Dumbę do stwierdzenia, że „prezydent zupełnie stracił zaufanie do naszej grupy, tak samo jak do możliwości występowania jako mediator odgrywający rolę, do której czuje się kompetentny”<sup>30</sup>.

Zgodnie z tą opinią austro–węgierska ambasada uzyskała zgodę ministra spraw zagranicznych barona Stephana (Istvána) Buriána i zaangażowała się w kierowane przez Niemcy starania podważenia amerykańskiego przemysłu zbrojeniowego. Constantin Dumba próbował wytłumaczyć we wspomnieniach swoje działania. Napisał, że kiedy nie zostało przyjęte oficjalne żądanie o naprawienie krzywd, stało się jego obowiązkiem „działać przeciwko wojennym dostawom, a szczególnie dostawom amunicji dla wroga”<sup>31</sup>. Starania się jednak nie powiodły, co doprowadziło do odwołania Dumby we wrześniu 1915 r.<sup>32</sup> Tymczasem austro–węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych postanowiło złożyć oficjalny protest przeciwko amerykańskim dostawom wojennych dla ententy<sup>33</sup>.

W tym czasie popularność wśród amerykańskich dyplomatów zyskał pogląd, że Austro–Węgry są „pieskiem salonowym” Niemiec. Z tego powodu wydaje się zaskoczeniem, że nota protestacyjna Wiednia została zredagowana bez współpracy Berlina. Niemcy o jej treści dowiedzieli się dopiero na krótko przed jej przedłożeniem amerykańskiemu

<sup>26</sup> W odniesieniu do polityki neutralności Wilsona por. np. P. Devlin, *Too Proud to Fight: Woodrow Wilson's Neutrality*, New York 1975.

<sup>27</sup> Sondażowe rozmowy pokojowe zainicjowane przez pułkownika House’a prowadzono za zgodą austro–węgierskiego ministra spraw zagranicznych hrabiego Leopolda Berchtolda. Berchtold do Dumby, 31 X 1914, nr 89, Haus–, Hof– und Staatsarchiv Wien (dalej HHStA), Politisches Archiv (dalej PA), Karton (dalej Kt.) 952 Liasse Krieg 25 b–i Friedensverhandlg (dalej Kt. 952 P. A. I).

<sup>28</sup> Dumba do Bryana, 12 X 1914, *Papers Relating to the Foreign Relations of the United States* (dalej FRUS) 1914, Supplement (dalej Suppl.), (Washington D. C.: Government Printing Office, 1920), s. 568.

<sup>29</sup> House, notatka w dzienniku, 24 I 1915, w: *The Papers of Woodrow Wilson*, t. XXX–LI, red. A. S. Link i in., Princeton 1979–1985 (dalej PWW), t. XXXII, s. 117, 118.

<sup>30</sup> Dumba do Buriána, 12 IV 1915, nr 16 A–D/pol., HHStA, PA, Kt. 897 P. A. I.

<sup>31</sup> C. Dumba, *Dreibund– und Entente– Politik in der Alten und Neuen Welt*, Wien 1931, s. 400.

<sup>32</sup> Więcej informacji na temat afery Dumby lub afery Archibalda zob. V. Horčíčka, *On the Brink of War: The Crisis Year of 1915 in Relations Between the USA and Austria–Hungary*, „Diplomacy & Statecraft” 2008, t. XIX, nr 2, s. 187–209.

<sup>33</sup> Note des k. und k. Ministers des k. und k. Hauses und des Äussern an den Botschafter der Vereinigten Staaten von Amerika in Wien, 29 VI 1915, HHStA, PA, Kt. 843 P. A. I Liasse Krieg 4c Deutschland 1915 (dalej 843 P. A. I).

ambasadorowi w Austro–Węgrzech Frederickowi C. Penfieldowi<sup>34</sup>. Kwestia domniemanej lub istniejącej zależności Austro–Węgier od Niemiec nadal zatem coraz bardziej zaprzętała głowę Waszyngtonowi. W rzeczywistości Wilson odrzucił austro–węgierski protest<sup>35</sup>.

Można przypuszczać, że na treść odpowiedzi wpłynęła zmiana w Departamencie Stanu (mimo że Bryan popierał tę notę)<sup>36</sup>. W czerwcu 1915 r. sekretarz stanu William J. Bryan został zastąpiony przez byłego doradcę Departamentu Stanu Roberta Lansinga. Mimo pewnych kontrowersji dotyczących polityki morskiej Lansing był zwolennikiem ententy<sup>37</sup>. Powołanie go na stanowisko dało rzeczywiście ogromny impuls członkom administracji Wilsona, którzy popierali przystąpienie USA do wojny.

Spośród otoczenia prezydenta był to m.in. pułkownik House, który lubił Wielką Brytanię i stał się wielkim przyjacielem brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Edwarda Greya. We wrześniu 1914 r. House napisał do prezydenta, że w przeciwieństwie do Niemiec Wielka Brytania nie nadużywa swojej władzy, ponieważ jej przywódcy są demokratami<sup>38</sup>. Ponadto House był od samego początku wojny przekonany, że Austro–Węgry są kontrolowane przez Niemcy i zgodziłyby się na podpisanie pokoju na życzenie Berlina<sup>39</sup>. Nic więc dziwnego, że pułkownik nie odwiedził Wiednia podczas żadnej ze swoich podróży do Europy w czasie pierwszej wojny światowej.

Później, w 1916 r., wzajemne stosunki USA i Austro–Węgier nie były obciążone żadnym poważnym kryzysem. Co prawda chwilowo popsuły się jesienią 1915 r. w następstwie zatopienia włoskiego statku *Ankona* przez niemiecki okręt podwodny pod austro–węgierską flagą. Po tym zdarzeniu Wiedeń wysłał przeprosiny i napięcie gwałtownie opadło<sup>40</sup>. Monarchia się pokajała, mimo że początkowo przyjęła bezkompromisowe stanowisko i ostro zareagowała na amerykańską notę protestacyjną. Apel Waszyngtonu do Austro–Węgier, w którego opracowywaniu brał udział także Wilson, wzywał do przestrzegania zasad wojny podwodnej uzgodnionych wcześniej bez obecności Wiednia między Waszyngtonem a Berlinem<sup>41</sup>. Doszło do tego w wyniku nacisku ze strony Berlina, z którym pierwotna ostra austro–węgierska reakcja na amerykański protest nie była wcześniej skonsultowana. Niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych, zaniepokojone eskalacją sporu, obawiało się zerwania stosunków dyplomatycznych między Austro–Węgrami i USA. W związku z tym wezwało Buriána

<sup>34</sup> Hohenlohe do Buriána, 23 VI 1915, nr Z. 56/P–B, HHStA, PA, Administrative Registratur, Fach 36, Kt. 359 Krieg 1914–1918, Dep 7, Affaire Kolischer Amerik. Kriegslieferungen (dalej Kt. F36/359).

<sup>35</sup> Nota USA, 16 VIII 1915, nr 2758, HHStA, PA, Kt. 843 P. A. I.

<sup>36</sup> D. M. Smith, *Robert Lansing and American Neutrality 1914–1917*, Berkeley 1958, s. 97.

<sup>37</sup> Notatki, 11 VII 1915, Library of Congress, Washington D. C. (dalej LC), The Papers of Robert Lansing, t. 63.

<sup>38</sup> Pułkownik House do prezydenta, 6 XI 1914, w: *The Intimate Papers of Colonel House*, red. Ch. Seymour, t. I: *Behind the Political Curtain 1912–1915*, Boston 1926, s. 323.

<sup>39</sup> *From Edward Mandell House*, 31 VII 1914, PWW, t. XXX, s. 323.

<sup>40</sup> Więcej informacji na temat zatopienia *Ancony* zob. np. G. H. Davis, *The „Ancona” Affair: A Case of Preventive Diplomacy*, „The Journal of Modern History” 1966, nr 38/3, s. 267–277. Więcej informacji na temat austro–węgierskiej polityki morskiej zob. L. Sondhaus, *The Naval Policy of Austria–Hungary. Navalism, Industrial Development, and the Politics of Dualism*, West Lafayette, 1994.

<sup>41</sup> Lansing do Penfielda, 6 XII 1915, FRUS 1915, Suppl., s. 623–625. Amerykanie mieli na myśli umowę zawartą po zatopieniu statków *Lusitania* w maju i *Arabic* w sierpniu 1915 r. i twierdzili, że Austro–Węgry zostały poinformowane o tej umowie. Niemcy potem obiecali wycofać się z atakowania statków cywilnych i zapłacić rekompensatę rodzinom amerykańskich ofiar. R. R. Doerries, *Washington–Berlin 1908/1917: Die Tätigkeit des Botschafters Johann Heinrich Graf von Bernstorff in Washington vor dem Eintritt der Vereinigten Staaten von Amerika in den Ersten Weltkrieg*, Düsseldorf 1975, s. 134–136.

do umiarkowanych działań<sup>42</sup>. Prezydent był w rzeczywistości niechętny przyjęciu zaleceń House'a i Lansinga zawierających zawieszenie stosunków dyplomatycznych z Austro-Węgrami i wziął także pod uwagę opinie Kongresu i opinii publicznej<sup>43</sup>. Wilson przyglądał się z bliska sprawie *Ankony* i można powiedzieć, że stanowiła ona jedną z istotnych kwestii polityki zagranicznej, którymi zajmował się on w listopadzie i grudniu 1915 r.

Po rozwiązaniu kwestii *Ankony* Austro-Węgry praktycznie zniknęły z pola uwagi administracji Wilsona. Wiedeń zdecydował się na bardziej ostrożny kurs, jeśli chodzi o jego politykę morską. Ku jego uldze Niemcy w maju 1916 r. obiecały, że nie będą w przyszłości zatapiać statków cywilnych bez wcześniejszego uprzedzenia<sup>44</sup>. Austro-Węgry się obawiały, że Waszyngton może stanąć po stronie ententy; ministerstwo spraw zagranicznych było zdania, że „w niniejszych warunkach przystąpienie USA do wojny prowadziłyby na pewno do naszej porażki”<sup>45</sup>.

21 XI 1916 r. cesarz Franciszek Józef I zmarł, a jego następcą Karol I oświadczył w deklaracji *Do Moich wiernych Austriackich ludów*, że mógłby podjąć próbę zawarcia pokoju<sup>46</sup>. Pod koniec grudnia 1916 r. cesarz mianował hrabiego Ottokara Czernina nowym ministrem spraw zagranicznych. Usunięcie Buriána i powołanie Czernina było wielkim zaskoczeniem dla amerykańskich dyplomatów w Wiedniu<sup>47</sup>.

Wydarzenie to przypadło na okres bardzo wrażliwy, kiedy państwa centralne ze swoimi sojusznikami (czwórprzymierze) ujawniły własne nastawienie do pokoju, a wkrótce po tym, 18 XII 1916 r., prezydent Wilson zaczął sondować możliwość zawarcia pokoju. Szczegółowa analiza tych działań nie jest celem niniejszego artykułu<sup>48</sup>.

Odrzucenie sondażu pokojowego czwórprzymierza doprowadziło do pogorszenia sytuacji na morzu. 9 I 1917 r. przywódcy wojskowi i polityczni Niemiec postanowili wznowić nieograniczoną wojnę podwodną. Austro-Węgry zareagowały ostrzeżeniem Berlina przeciwko takiej akcji. Teoretycznie Austro-Węgry miały swobodę decydowania i nie musiały naśladować Berlina na morzu, ale *de facto* nie mogły ryzykować poważnego pogorszenia stosunków z ich najbliższym sojusznikiem, zwłaszcza kiedy 10 I 1917 r. ententa odpowiedziała na sondaż pokojowy Wilsona, ogłaszając, że jej celem jest agresywna wojna, w której według Czernina dąży do „zniszczenia austro-węgierskiej monarchii i Turcji”<sup>49</sup>. Chociaż w negocjacjach z wysoko postawioną delegacją niemiecką Czernin i inne osobności występowali z zastrzeżeniami przeciwko nieograniczonej wojnie podwodnej, to jednak na posiedzeniu Rady Korony 21 I 1917 r. postanowili w obecności cesarza, że Austro-Węgry dołączą w tej kwestii do Niemiec<sup>50</sup>. Oddzielny pokój i wycofanie monarchii z wojny nie były więc w tym czasie realne.

<sup>42</sup> V. Horčíčka, *On the Brink of War...*, s. 187–209.

<sup>43</sup> *To Robert Lansing*, 29 XII 1915, PWW, t. XXXV, s. 406, 407; od Edwarda Mandella House'a, 21 XI 1915, *ibidem*, s. 234.

<sup>44</sup> Burián do Hohenuolde, 4 V 1916, nr brak, HHStA, PA, Kt. 844 P. A. I.

<sup>45</sup> Molden, memorandum, 4 X 1916, nr brak, *ibidem*, Kt. 503 P. A. I Liasse XLVII/3 (15–16): *Krieg 1914–1918* (dalej 503 P. A. I).

<sup>46</sup> *An Meine Völker!*, 21 XI 1916. Ulotka opublikowana np. w E. Feigl, *Kaiser Karl I. Ein Leben für den Frieden seiner Völker*, Wien 1990, s. 86.

<sup>47</sup> Penfield do Lansinga, 26 1916, nr 2331, National Archives College Park, Maryland (dalej NA), Record Group (dalej RG) 59, Microcopy 695, film 5.

<sup>48</sup> Więcej informacji na temat stosunków między inicjatywą pokojową czwórprzymierza a inicjatywą Wilsona por. np. P. Devlin, *Too Proud to Fight...*, s. 575.

<sup>49</sup> Czernin do Karola I, styczeń 1917, nr 1, HHStA, PA, Kt. 261 P. A. XL (Interna, Korr. d. Ministers 1911–1918 (dalej 261 P. A. XL).

<sup>50</sup> Niemiecki sekretarz stanu Arthur Zimmermann i przywódca niemieckiego Generalnego Sztabu Morskiego admirał Henning von Holtendorff przybyli do Wiednia. Do spotkania z cesarzem, Czerninem,



Niemniej jednak właśnie wycofanie się monarchii z wojny było tym, co prezydent Wilson, Lansing i House próbowali osiągnąć. W związku z tym na początku lutego 1917 r. w reakcji na ogłoszenie oficjalnego wznowienia nieograniczonej wojny podwodnej postanowili nie zrywać stosunków dyplomatycznych z Austro–Węgrami, ale z Niemcami<sup>51</sup>. Kluczowe tajne rozmowy prowadzili ambasador Penfield i minister Czernin. Wiedeń był gotów do negocjacji, ale tylko pod pewnymi warunkami. Czernin zażądał od państw ententy zrezygnowania ze swoich niedawno opublikowanych celów wojennych: „wyzwolenia Włochów, Słowian, Rumunów i Czechosłowaków” od obcej dominacji. Co więcej, nie był w stanie zaakceptować separatystycznego pokoju, ale tylko ogólny z udziałem Niemiec. Ten drugi warunek jednak nie ujawnił Penfieldowi do marca 1917 r. Wiemy jednak, że Czernin wypowiedział się między swoimi powiernikami przeciwko oddzielnemu pokojowi już w październiku 1916 r.<sup>52</sup>

Lansing uważał, że pierwszy warunek jest do przyjęcia, a ponieważ nie został poinformowany o drugim, nie wykluczał sukcesu negocjacji pokojowych<sup>53</sup>. Dlatego kładł duży nacisk na Wielką Brytanię, aby gwarantowała integralność terytorialną monarchii. „Prezydent uważa — powiedział do amerykańskiego ambasadora w Londynie Waltera H. Page’a — że wysoki stopień autonomii [...] jest wystarczającą gwarancją pokoju i stabilności w tej części Europy [...]”<sup>54</sup>. Brytyjski premier David Lloyd George na początku się wahał. Przyczyny takiej postawy brytyjskiego premiera są przez niektórych współczesnych autorów, takich jak np. August Hecksher, widziane w tym, że Lloyd George rzekomo przewidywał, iż zależność ekonomiczna Austro–Węgier od Niemiec będzie w przyszłości stała na drodze niemieckim wysiłkom wojennym<sup>55</sup>. Prawdziwym powodem wahania Lloyd George’a była próba niezależnej komunikacji z Wiedniem<sup>56</sup>. Mimo to obiecywał jednak zachować tylko główne części monarchii: kraje alpejskie, Czechy i centralne Węgry<sup>57</sup>.

Rozmowy między Penfieldem i Czerninem były nadal bezowocne. Minister przedstawił ambasadorowi memorandum, w którym podkreślił, że „absolutnie nie wchodzi w grę oddzielenie Austro–Węgier od ich sojuszników [...]”<sup>58</sup>. Oferty z Waszyngtonu z bardzo niepewnymi perspektywami na sukces nie mogły przeważyć nad rzeczywistym znaczeniem sojuszu z Niemcami. Chociaż cesarz Karol gotów był podjąć negocjacje sięgające dalej, niż zamierzał Czernin (w zimie 1917 r. potajemnie uznał roszczenia Francji do Alzacji i Lotaryngii)<sup>59</sup>, nie

---

węgierskim premierem hrabią Istvánem Tiszą, austriackim premierem hrabią Heinrichem Clamem–Martinicem i innymi doszło 20 I 1917 r. Aufzeichnung über eine am 20. Jänner im k. u. k. Ministerium des k. u. k. Hauses und des Aeussern stattgehabte Besprechung, January 20, 1917, HHStA, PA, Kt. 1092a P. A. I Nachlass Czernin, Nachlass Demblin (dalej 1092a P. A. I). Więcej informacji na temat spotkania Rady Korony zob. Ministerrat, 22 stycznia, nr G. M. K. P. Z 532, HHStA, PA, kt. 313 P. A. XL Interna — Gemeins. Ministerrats. Prot. 1916–1917 III.

<sup>51</sup> *From the Diary of Colonel House*, 1 II 1917, PWW, t. XLI, s. 86–89.

<sup>52</sup> G. W. Shanafelt, *The Secret Enemy: Austria–Hungary and the German Alliance, 1914–1918*, New York 1985, s. 110.

<sup>53</sup> *Two Letters from Robert Lansing*, 10 II 1917, PWW, t. XLI, s. 185.

<sup>54</sup> *To Walter Hines Page*, 8 II 1917, ibidem, s. 158, 159.

<sup>55</sup> A. Hecksher, *Woodrow Wilson. A Biography*, New York 1991, s. 426.

<sup>56</sup> W. Fest, *Peace or Partition. The Habsburg Monarchy and British Policy 1914–1918*, London 1978, s. 53.

<sup>57</sup> Page do Lansinga, 21 II 1917, nr 5752, FRUS 1917, Suppl. 1, *The World War* (Washington D. C., 1931), s. 56.

<sup>58</sup> *From Frederic Courtland Penfield*, 13 III 1917, PWW, t. XLI, s. 398–399.

<sup>59</sup> E. P. Keleher, *Emperor Karl and the Sixtus Affair*, „East European Quarterly” 1992, nr 26/2, s. 163–184.

wyrażał jednak chęci, ani nie był w stanie wpłynąć na dialog między ministrem i ambasadorem. O jego stosunku do tego dialogu mamy tylko niewiele informacji. Niemniej jednak wiemy, że był z amerykańskim ambasadorem w częstym kontakcie. Jak wspominała cesarzowa Zyta, „Penfield był jednym z naszych najlepszych osobistych przyjaciół. Często zapraszaliśmy jego i jego żonę na herbatę. Zrobił dla nas wszystko, do czego był upoważniony; poszedł aż na samą granicę, a może nawet poza nią [...] Penfield kochał Austrię i zrobiliśmy wszystko, żeby jego sympatię jeszcze wzmocnić. Chodziło głównie o to, aby Austro–Węgry nie znalazły się w konflikcie ze Stanami Zjednoczonymi — zawsze byliśmy przekonani, że taki obrót spraw byłby przypieczeniem naszego losu [...]”<sup>60</sup>.

Potem Stany Zjednoczone nie kontynuowały swojej inicjatywy, czego głównym powodem były wątpliwości co do niezależności związku Austro–Węgier z Niemcami<sup>61</sup> oraz — przypuszczalnie — niechęć monarchii do zdystansowania się od nieograniczonej wojny podwodnej<sup>62</sup>. Zaangażowanie się w nią Austro–Węgier spowodowało odmowę przyjęcia przez prezydenta listów uwierzytelniających nowego ambasadora Austro–Węgier w USA hrabiego Adama Tarnowskiego pod koniec marca 1917 r. 6 kwietnia, za zgodą Kongresu, prezydent Wilson wypowiedział wojnę Niemcom. Głównym powodem był ich udział w nieograniczonej wojnie podwodnej. Decyzja prezydenta i Kongresu doprowadziła do zerwania stosunków dyplomatycznych Wiednia z Waszyngtonem<sup>63</sup>.

### III

Okoliczności przystąpienia Stanów Zjednoczonych do pierwszej wojny światowej pozostają do dzisiaj przedmiotem wielu rozważań i różnych interpretacji. Nie jest celem niniejszego badania poruszać ową problematykę. Zamiast tego zwrócę uwagę na ówczesne interpretacje dokonywane przez austro–węgierskich dyplomatów, które dają świadectwo o reputacji USA w Wiedniu. Mimo że monarchia utrzymywała stałe stosunki dyplomatyczne z Waszyngtonem przez ponad siedemdziesiąt lat, to jednak Stany Zjednoczone pozostawały dla austro–węgierskiej dyplomacji taką samą zagadką, jaką są do dzisiaj dla pewnej części społeczeństwa europejskiego. Czy miał więc rację jeden z austro–węgierskich dyplomatów, twierdząc, że „dla Jankesów najważniejsze są pieniądze”, którym podporządkowują także swoją politykę zagraniczną?<sup>64</sup>

Należy podkreślić, że to pytanie (jak i odpowiedź na nie ze strony kolegów tego dyplomaty) pochodzi z czasów, kiedy świat znajdował się we wirze najstraszniejszej wojny, jakiej kiedykolwiek doświadczył. Pogląd na USA nie był więc tylko produktem chłodnej analizy, swoją rolę oczywiście odegrał także stosunek Stanów Zjednoczonych do tego konfliktu i przede wszystkim do monarchii. Obraz USA został również zniekształcony przez niewątpliwie subiektywną ocenę znaczenia Waszyngtonu na międzynarodowej scenie politycznej, która często zależała od ideologii danego obserwatora. Nic więc dziwnego, że opinie dotyczące

<sup>60</sup> Cytowane wg: J. Galandauer, *Karel I. Poslední český král*, Praha 2004, s. 150.

<sup>61</sup> Tarnowski do Czernina, 13 III 1917, nr A, HHStA, PA, Kt. 1047 P. A. I Liasse Krieg 61a U–Boot Krieg (dalej 1047 P. A. I).

<sup>62</sup> Tarnowski do Czernina, 8 III 1917, nr 51, ibidem.

<sup>63</sup> V. Horčíčka, *Austria–Hungary, Unrestricted Submarine Warfare, and the United States’ Entrance into the First World War*, „The International History Review” 2012, t. XXXIV, nr 2, s. 245–269.

<sup>64</sup> Hadik (ambasador w Sztokholmie) do Buriána, 22 XI 1915, nr 95/P. A–B, HHStA, PA, Kt. 52 P. A. XXXIII USA Ber., Varia 1915–1917, Weis. 1916–1917 (dalej 52 P. A. XXXIII).

Stanów Zjednoczonych się różniły. Niemniej jednak władze w Wiedniu, mimo wszelkich wątpliwych kroków, obrały jasny kierunek: nie życzyły sobie konfliktu z USA.

Kierunek ten można było jednak utrzymać tylko za cenę kompromisów, które często były dla monarchii upokarzające. Austro–Węgry musiały się na przykład pogodzić z haniebnym końcem kariery Constantina Dumby, ich ambasadora w Waszyngtonie. Był on jednoznacznie postrzegany jako przykład nieprzyjacielsko nastawionego obserwatora. Jego pogląd na USA odpowiadał mniej więcej innemu ekstremalnemu stanowisku, które wyraził *chargé d'affaires* w Sztokholmie, hrabia Des Fours: „[Amerykanie — V. H.] starają się zarobić pieniądze i jeszcze raz pieniądze; wszyscy chcą mieć wszystko od razu; wszyscy chcą własny samochód — od pracownika w Massachusetts po maszynistkę w Nowym Jorku. Ci, którzy chcą stać się znaną osobistością i mieszkają w Nowym Jorku, muszą udać się w każdą niedzielę swoim samochodem na Long Island. Podczas długiej podróży z powodu korków nie można jechać ani do przodu, ani do tyłu i [ludzie] muszą wdychać opary paliwa i tumany kurzu [...] Amerykanie są na pierwszy rzut oka gładko ogoleni, włosy mają żelowane, ciała wyperfumowane, ale wewnątrz są zupełnie puści [...] Ślepy fanatyzm w Ameryce przeszkadza, jak można przypuszczać, jakiegokolwiek wizji pojednania z nimi [...]”<sup>65</sup>.

Ostatnie zdanie tej ostrej krytyki sugeruje, że jej autor był również świadomy innego aspektu amerykańskiej rzeczywistości. Kolejny obserwator podaje: „Tak jak Amerykanie są racjonalni w życiu i w biznesie, to jednak mają tendencję przyjmować hipnotycznie działające hasła dotyczące wolności ich kraju i narodu”<sup>66</sup>. Źródło Des Foursa, „młody niemiecki pisarz” (niestety, jego imię nie jest w depeszy zawarte), który mieszkał w USA od dłuższego czasu, uważało również, że Wilson wprowadził swoją ojczyznę do wojny zarówno z powodu osobistego idealizmu, jak i pod presją środowisk biznesowych. Oczywiście jest, że obaj obserwatorzy uważali amerykańską społeczność za bardzo podatną na ideologicznie zabarwioną propagandę. Obaj podkreślali, że w przeciwieństwie do Europy rdzeń propagandy nie leży w kwestii klasy społecznej, ale raczej w odwoływaniu się do wartości etycznych i uczuć patriotycznych publiczności.

Polemika z niemieckimi planami intensyfikacji nieograniczonej wojny podwodnej mówi dużo o autorytecie, jakim cieszyły się Stany Zjednoczone w oczach Austro–Węgier. „W obecnych okolicznościach interwencja Ameryki oznaczałoby naszą pewną porażkę — napisał ekspert ministerstwa spraw zagranicznych w październiku 1916 r. — Argument, że Amerykanie jako siła wojenna nie mogą nam zaszkodzić bardziej niż teraz, jest nie do utrzymania”<sup>67</sup>. Burián z tym stanowiskiem się identyfikował, a w liście do niemieckiego kanclerza Rzeszy von Bethmanna–Hollwega nalegał, aby decyzja została odroczonego do czasu zakończenia wyborów prezydenckich, i uważał, że „amerykańskiego zagrożenia” nie można zlekceważyć. Domyślał się, że Wilson mógłby ewentualnie zadowolić się mniej radykalną odpowiedzią na niemiecki krok niż wypowiedzeniem wojny, dlatego że nie byłby już zagrożony utratą prestiżu<sup>68</sup>. Oczywiście Burián patrzył na Wilsona „europejskimi oczami”, tzn. według zasady, że w polityce prestiż liczy się bardziej od zasad. Jak zostanie pokazane później, prezydent był oceniany w tym stylu nie tylko przez pragmatyków, ale także przez tych, którzy podkreślali ideologiczne tło jego polityki.

<sup>65</sup> Des Fours do Buriána, 22 IX 1918, nr 80/P. E., ibidem, Kt. 898 P. A. I. Liasse Krieg 7c–f USA 1915–1918 (dalej 898 P. A. I).

<sup>66</sup> Hoyos do Czernina, 15 grudnia 1917, nr 52/P.–C., ibidem.

<sup>67</sup> Molden, memorandum, 4 X 1916, nr brak, ibidem, Kt. 503 P. A. I.

<sup>68</sup> Burián do Bethmanna–Hollwega, 9 X 1916, nr brak, ibidem, Kt. 503 P. A. I.

Austro-węgierski chargé d'affaires w Waszyngtonie, baron Erich Zwiedinek, był zdania, że nie można od Wilsona spodziewać się „sympatycznej postawy”. Według niego Lansing mylił „powierzchnowych” wyborców olśniewającymi frazami, twierdząc, że niewinni ludzie, których Niemcy zatopili w kampanii podwodnej, są ważniejsi od strat materialnych wynikających z brytyjskiej blokady morskiej Niemiec. Pomimo deklarowanych celów pokojowych administracja rzekomo tylko zwiększała ryzyko wciągnięcia USA do wojny<sup>69</sup>. Baron ostrzegł, że gdyby do tego doszło, „mogłoby to oznaczać katastrofę”<sup>70</sup>.

Hrabia Czernin był dość ostrożny, jeśli chodzi o wojenne perspektywy mocarstw centralnych, i jeszcze bardziej zdecydowanie kontynuował starania Buriána mające na celu zapobiec konfliktowi ze Stanami Zjednoczonymi. Znana węgierska feministka i pacyfistka Rosika Schwimmer zapewniała jednak Ballhausplatz, że Wilson nie zdecyduje się na wojnę. Spotkała się z prezydentem podczas swoich podróży do USA we wrześniu 1914 r. i w listopadzie 1915 r. Według niej był „w głębi serca niezłomnym pacyfistą, choć może czasami wydawało się to bardzo wątpliwe. Amerykańska ludność chce pokoju”. Niemniej jednak w piśmie skierowanym do szefa gabinetu ministra, hrabiego Ferdinanda Colloredo-Mansfelda, Schwimmer ostrzegła przed działaniami wojennymi, które mogłyby zmusić Wilsona do „podstawowej (instynktownej) reakcji”<sup>71</sup>.

Właśnie takiej reakcji obawiano się na Ballhausplatz. Jakkolwiek nie chciano tam ryzykować konfliktu z Niemcami, opór Wiednia przeciwko nim był od początku nierealny. Co więcej, niemieckiemu wabieniu uległo dowództwo armii austro-węgierskiej. Na podstawie sprawozdań swoich powierników w USA Armeekorpskommando (dalej AOK) wierzyło, że „Jankesi nie mają ani fizycznej odporności, ani entuzjazmu do służby wojskowej”<sup>72</sup>. Austro-węgierskie dowództwo wojskowe przyjęło punkt widzenia niemieckiego dowództwa morskiego, które było przekonane, że jeżeli dojdzie do nieograniczonej wojny podwodnej, to USA nie będą zdolne w najbliższej przyszłości pomóc entencie<sup>73</sup>.

Niektórzy austro-węgierscy dyplomaci poszli jeszcze o krok dalej, myśląc, że pracownicy przedstawicielstw państw centralnych w Waszyngtonie są pod wpływem lokalnej propagandy. „Niemieccy panowie pracowali tak długo w trudnych warunkach bez stałego kontaktu ze swoim rządem, że są ciągle pod silnym wpływem proangielskiej atmosfery i dlatego krytykują kroki niemieckiego rządu wobec Ameryki; zwłaszcza gdy ich szef [ambasador hrabia Heinrich von Bernstorff — V. H.] nieustannie ostrzegał przed konsekwencjami nieograniczonej wojny podwodnej” — napisał austro-węgierski chargé d'affaires. W ten sposób skomentował powrót personelu niemieckiej ambasady deportowanego z USA, który wracał do Europy przez Christianię w Norwegii<sup>74</sup>. Inni, tak jak np. ambasador w Watykanie, książę Johann Schönburg-Hartenstein, zadali sobie pytanie postawione już na początku tego rozdziału, czyli „czy ty biznes i interesy polityczne, czy idealizm” skierowały Wilsona do wojny<sup>75</sup>.

Można się spierać, czy sformułowanie samej kwestii jest prawidłowe. Problem leży w europejskim (czy raczej kontynentalnym) rozumieniu „idealizmu”. Głównie w Europie Środkowej pojęcie idealizm jest zwykle związane z bezinteresownością, która uważana jest z natury za podejrzaną. Z amerykańskiego punktu widzenia powstaje więc sztuczny kontrast

<sup>69</sup> Zwiedinek do Buriána, 8 VI 1916, nr 17 A–BV/Pol, ibidem, Kt. 52 P. A. XXXIII.

<sup>70</sup> Zwiedinek do Buriána, 15 XI 1916, nr 38 B Pol., ibidem.

<sup>71</sup> Schwimmer do Colloredo-Mansfelda, 10 III 1917, nr brak, ibidem, Kt. 619 P. A. I Kab. d. Min. II n, o.

<sup>72</sup> Storck do Czernina, III 1917, nr 17.989, ibidem, Kt. 897 P. A. I.

<sup>73</sup> Wedel do Czernina, 25 I 1917, nr 136, ibidem, Kt 503 P. A. I.

<sup>74</sup> Hoyos do Czernina, 11 III 1917, nr 17, ibidem, Kt. 1047 P. A. I.

<sup>75</sup> Schoenburg do Buriána, 2 V 1918, nr Z48/P/A–B, ibidem, Kt. 898 P. A. I.

między idealizmem (bezinteresownością) i wykalkulowanymi interesami gospodarczymi. Już Dumba ostrzegał mimowolnie przed tym punktem widzenia. Z przemówienia Wilsona wygłoszonego na sesji inauguracyjnej 63 posiedzenia Kongresu w 1914 r. Dumba wybrał fragment, w którym prezydent podkreślił, że USA muszą zapewnić pokój przez pojednanie walczących krajów przy jednoczesnym zapewnieniu żywności dla całego świata (!)<sup>76</sup>. Podobnie wielu przeciwników wojny było przekonanych tak jak Wilson o prymacie amerykańskiej demokracji nad autokratycznymi państwami centralnymi. To nie przypadek, że Lansing powiedział podczas ostatniej audiencji Tarnowskiego, iż USA nie walczą przeciwko narodowi niemieckiemu, ale tylko przeciw „militaryzmowi pruskiemu”. To także nie przypadek, że Tarnowski z tego wywnioskował, iż w celu utrzymania politycznych i gospodarczych interesów monarchii w USA będzie „w przyszłości konieczne rozróżnienie między nami a Niemcami”<sup>77</sup>.

#### IV

Nie ma pewności, czy zawieszenie stosunków dyplomatycznych między USA i Austro–Węgrami było nieuniknione. Na przykład Bułgaria, sojusznik Austro–Węgier, utrzymała je aż do końca wojny. Z drugiej strony musimy pamiętać, że Niemcy pragnęli solidarności Wiednia<sup>78</sup>. W przeciwnym razie ententa mogłaby dojść do wniosku, że konflikt między państwami centralnymi się rozprzestrzenił, co było sprzeczne z interesami Wiednia.

Prezydent Wilson był przekonany, że Niemcy zmusiły cesarza Karola i Czernina do tego kroku<sup>79</sup>. Ponad wszelką wątpliwość postrzeganie monarchii jako dodatku do silniejszych Niemiec nadszarpnęłoby jej reputację za Atlantykiem. Przekonanie, że Austro–Węgry były zależne od Niemiec, miało głębokie korzenie, które wynikały, jak zostało powiedziane wcześniej, z okresu przed pierwszą wojną światową. Opinię tę forowali Brytyjczycy. Zimą 1917 r. premier David Lloyd George wskazał na ten fakt amerykańskiemu ambasadorowi Walterowi H. Page’owi<sup>80</sup>.

Niemniej jednak monarchia nie była w 1917 r. tak głęboko uzależniona od Niemiec. Jak udowodniono wcześniej, Austro–Węgry utrzymywały pewną przestrzeń do manewrowania w polityce wobec USA. Na przykład Czernin nie reagował na naciski Berlina, a przed przystąpieniem USA do wojny nie odwołał ze stanowiska ambasadora Tarnowskiego. Respekt wobec Niemiec odgrywał jednak poważną rolę w polityce Austro–Węgier. Poza kilkoma ukrytymi konfliktami Wiedeń musiał w wielu przypadkach ustępować sojusznikowi, mimo że był w stanie stawiać mocny opór. Można to zilustrować poprzez spory pomiędzy Wiedniem i Berlinem podczas konferencji pokojowej w Brześciu w zimie na przełomie 1917/1918 r.<sup>81</sup>

Przerwa w stosunkach z Niemcami była nie do pomyślenia z różnych powodów. Prowadziłyby do poważnych wewnętrznych kryzysów politycznych, podczas gdy gwarancja integralności terytorialnej zapewniana przez Lloyda George’a nie była wystarczająca, zostawiając wiele miejsca do roszczeń terytorialnych sąsiadów monarchii — zwłaszcza Włoch.

<sup>76</sup> Dumba do Berchtolda, 9 XII 1914, nr 61 B., ibidem, Kt. 51 P. A. XXXIII.

<sup>77</sup> Tarnowski do Czernina, 3 V 1917, nr HH a KK, ibidem, Kt. 1047 P. A. I.

<sup>78</sup> Czernin do Hohenlohe, 12 II 1917, nr 74, ibidem.

<sup>79</sup> *A Memorandum by John Howard Whitehouse*, 14 IV 1917, PWW, t. XLII, s. 65–69.

<sup>80</sup> *Od Roberta Lansinga z załącznikiem*, 13 II 1917, ibidem, t. XLI, s. 211–214.

<sup>81</sup> W tym czasie Czernin ponownie groził, że mógłby zawrzeć osobny pokój z Rosją Radziecką, jeśli Niemcy nie zrewidowałyby swoich, według Wiednia, wygórowanych wymagań wobec Rosji. Por. np. V. Horčíčka, *Austria–Hungary and the Peace Talks with Ukraine in 1918*, „Przegląd Historyczny” 2012, t. CIII, nr 3, s. 499–526.

Wszystko to odbywało się w momencie, kiedy Austro–Węgry chciały zakończyć wojnę, nie myśląc o stratach.

Wbrew teorii rozpowszechnionej w Waszyngtonie na temat uzależnienia monarchii od Niemiec USA były raczej nadal przychylnie nastawione wobec Austro–Węgier, nawet po zerwaniu stosunków dyplomatycznych. Na audyencji z okazji wyjazdu Tarnowskiego Lansing zapewnił go, że nie jest zwolennikiem rozpadu monarchii<sup>82</sup>.

W przemówieniu z okazji Dnia Flagi, w przeciwieństwie do tajnych porozumień ententy dotyczących podziału terytorium wroga, Wilson podkreślił wartości przestrzegane przez USA podczas wojny. Twierdząc, iż Austro–Węgry były zdominowane przez Niemcy, doszedł do wniosku, że mocarstwa centralne tworzyły *de facto* tylko jedną siłę. Mimo że więź pomiędzy Austro–Węgrami i Niemcami była uciążliwa, to nadal dawała szeroką przestrzeń do żywienia nadziei na separatystyczny pokój z Wiedniem. Wilson mówił o wolności narodów, ale jeszcze nie o ich samodzielnej egzystencji w postaci państw<sup>83</sup>. Powoli i stopniowo Departament Stanu zaczął zajmować odwrotne stanowisko.

Albert H. Putney, szef Departamentu Bliskiego Wschodu, sporządził na życzenie Lansinga memorandum, w którym postulował znaczne zmniejszenie terytorium monarchii. Co więcej, opowiadał się za tworzeniem niepodległych państw — Polski, Czech i wspólnego państwa Słowian południowych z obszarów zamieszkałych przez Serbów, Chorwatów i Słowenów<sup>84</sup>.

Radykalna opinia Putneya mogła być spowodowana jego bliskimi związkami z czeski-  
mi i serbskimi politykami w Waszyngtonie. Był przekonany, że stworzenie silnych państw  
polskiego, czeskiego i południowosłowiańskiego państwa „byłoby śmiertelnym ciosem dla  
niemieckich marzeń o *Drang nach Osten*”<sup>85</sup>.

Stopniowo opinie Putneya zyskiwały na popularności. Latem 1917 r. Waszyngton wciąż  
nie mógł wykluczyć możliwości zawarcia odrębnego pokoju z Austro–Węgrami. Niepokojące  
wieści o złych wynikach żniw zwiększyły chęć monarchii do pozostawienia Niemiec<sup>86</sup>.  
Niemniej jednak sytuacja nie była sprzyjająca dla wycofania się Wiednia z wojny. W lipcu  
wojska austro–węgierskie pokonały rosyjską ofensywę Kiereńskiego i rozpoczęły kontratak.  
Tymczasem cesarz niemiecki Wilhelm wezwał cesarza Karola, aby nie podtrzymywał swoich  
„tendencji separatystycznych”<sup>87</sup>.

Pomimo to cesarz przeprowadził kolejne sondáže warunków pokoju w USA i krajach en-  
tenty. W sierpniu 1917 r. wyraził nawet zgodę na rozpoczęcie rozmów we Francji, mając w tej  
kwestii poparcie Czernina, który był ekstremalnie sceptyczny co do wyniku wojny<sup>88</sup>. Poza  
tym wysłał do Szwajcarii asystenta z tzw. Grupy Meinla<sup>89</sup>, profesora Friedricha Wilhelma

---

<sup>82</sup> Lansing, notatki, 1 I 1917, LC, The Papers of Robert Lansing, t. 63.

<sup>83</sup> *A Flag Day Address*, 14 VI 1917, PWW, t. XLII, s. 498–504.

<sup>84</sup> V. S. Mamatey, *The Unites States and East Central Europe...*, s. 91–93.

<sup>85</sup> Ibidem.

<sup>86</sup> Stovall do Lansinga, 24 VII 1917, nr 1280, NA, RG 59, Microcopy 367, film 46.

<sup>87</sup> A. Graf Polzer–Hoditz, *Kaiser Karl: Aus der Geheimmappe seines Kabinettschefs*, Zürich 1929, s. 456.

<sup>88</sup> Więcej szczegółów zob. F. Engel–Janosi, *Die Friedensgespräche Graf Nicolaus Reverteras mit Comte Abel Armand, 1917/1918*, Graz 1966. Austro–Węgry i Francja nie chciały zawieść swoich sojuszników, jednak zaofiarowaniem osobnego pokoju mieli zamiar rozbić jedność wroga.

<sup>89</sup> „Grupa Meinla” koncentrowała się wokół „Austriackiej Politycznej Społeczności” założonej przez przemysłowca Juliusa Meinla w grudniu 1915 r. Wśród jej członków znajdowali się ostatni austriacki cesarski premier Heinrich Lammasch oraz minister finansów w jego rządzie Josef Redlich.

Foerstera, znanego zwolennika pokoju wśród narodów słowiańskich i Niemców w monarchii habsburskiej<sup>90</sup>.

Foerster spotkał się w Zurychu z powiernikiem Wilsona, profesorem George'em D. Herronem<sup>91</sup>. Raport Foerstera na temat opinii cesarza Karola był rzeczywiście dość niekonwencjonalny. Po pierwsze, Karol rzekomo skrytykował Niemców, następnie obiecał autonomię Polsce, a także wsparcie demokracji i przystanie na żądania czeskich partii politycznych odnośnie do federalizacji państwa<sup>92</sup>.

Prezydent Wilson odebrał wiadomości z Berna i Paryża jako dowód kryzysu państw centralnych. Mimo to był wciąż przekonany, że „dualistyczna monarchia mogłaby nadal istnieć, ale każdy naród konfederacji musiałby mieć liberalną autonomię”<sup>93</sup>.

Nic więc dziwnego, że we wrześniu 1917 r. minister spraw zagranicznych Włoch baron Sidney Sonnino był pewny, że USA wypowiedzą wojnę Austro–Węgrom<sup>94</sup>. Armia austro–węgierska niedawno powstrzymała jedenastą włoską ofensywę w Isonzo, a Rzym martwił się o morale swoich żołnierzy. Powtarzające się prośby Sonnina padły na podatny grunt w Waszyngtonie. Tymczasem Wilson był przekonany o całkowitej zależności Austro–Węgier od Niemiec<sup>95</sup>. Nie trzeba dodawać, że taki pogląd na monarchię pasował Rzymowi. Dlaczego w rzeczywistości USA nie mogłyby wypowiedzieć wojny monarchii habsburskiej, kiedy ona stanowiła tylko element dodatkowy do Niemiec, z którymi byli już w stanie wojny? Mimo to Niemcy nie mieli absolutnej kontroli nad Austro–Węgrami, tak samo jak Wilson nie miał absolutnej kontroli nad ententą, która opierała się na pomocy USA.

Ścisła więź pomiędzy Austro–Węgrami i Niemcami stała się przyczyną powoli zmieniającej się opinii Lansinga na temat przyszłości dualistycznej monarchii. Jesienią 1917 r. doszedł do wniosku, że na wschodniej granicy Niemiec powinny powstać nowe, gęsto zaludnione kraje, niezależnie od strat terytorialnych, które poniosłyby Austro–Węgry i Rosja<sup>96</sup>.

Wiodącą rolę w zmianie opinii Waszyngtonu odegrała udana ofensywa państw centralnych, których wojska 24 X 1917 r. przekroczyły włoskie linie w pobliżu miasta Caporetto. Premier Włoch Vittorio Orlando i minister spraw zagranicznych Sonnino nalegali na Wilsona, aby wypowiedział wojnę Austro–Węgrom<sup>97</sup>. Prezydent długo się wahał; dopiero 14 XI 1917 r. asystent sekretarza stanu William Phillips otrzymał informację, że Wilson rozważa wypowiedzenie wojny Austro–Węgrom<sup>98</sup>.

Na decyzję prezydenta mógł wpłynąć tygodniowy przegląd sytuacji państw centralnych państw przez Josepha C. Grew, który otrzymał od Lansinga kilka dni później, tj. 12 XI 1917 r. Grew był przekonany, że ofensywa we Włoszech scementowała sojusz Wiednia

---

<sup>90</sup> Więcej informacji na temat Foerstera zob. M. Hoschek, Friedrich Wilhelm Foerster (1869–1966) mit besonderer Berücksichtigung seiner Beziehungen zu Österreich (praca magisterska, Uniwersytet w Wiedniu, 1999).

<sup>91</sup> Więcej informacji na temat Herrona por. np. M. P. Briggs, *George D. Herron...*, lub M. Babík, *George D. Herron...*

<sup>92</sup> Stovall do Lansinga, 21 VIII 1917, nr 1476, NA, RG 59, Microcopy 367, film 50; Stovall do Lansinga, 27 VIII 1917, FRUS 1917, Suppl. 2, s. 201, 202.

<sup>93</sup> *A Translation of a Letter from Baron Moncheur to Baron Charles de Broqueville*, 14 VIII 1917, PWW, t. XLIII, s. 465–470.

<sup>94</sup> T. Page do Lansinga, 11 IX 1917, nr 1079, NA, RG 59, Microcopy 367, film 52.

<sup>95</sup> *An Address in Buffalo to the American Federation of Labor*, 12 XI 1917, PWW, t. XLIV, s. 11–17.

<sup>96</sup> Lansing, notatki, 24 X 1917, LC, The Papers of Robert Lansing, t. 63.

<sup>97</sup> Phillips, notatka w dzienniku, 12 XI 1917, Harvard University Library (dalej HUL), William Phillips Papers, pudełko 1.

<sup>98</sup> Phillips, notatka w dzienniku, listopad 1917, ibidem.

i Berlina<sup>99</sup>. Tak więc przekonanie, że monarchia, mimo jej apeli pokojowych, była kontrolowana przez Niemcy, zostało potwierdzone.

Lansing zdawał sobie sprawę, że dla Stanów Zjednoczonych mogłoby być trudne uzasadnienie powodów wojny z Austro–Węgrami. W memorandum opracowanym przez radcę prawnego w Departamencie Stanu Lestera H. Woolseya, znalazło się stwierdzenie, że „[...] od ogłoszenia wojny przeciwko Niemcom [...] nie pojawiło się nic, co by miało wpływ na bezpośrednie i bezmyślne naruszenie praw obywateli amerykańskich ze strony rządu austro–węgierskiego”. W memorandum wspomniano tylko o kilku „wrogich aktach” monarchii. Były to przypadki, które zdarzyły się dawno temu (np. Dumba, zatonięcie *Ancony*), a także atak na amerykański statek *Marguerite* 4 IV 1917 r.; ten ostatni stanowił jednak bardzo dyskusyjny pretekst do wypowiedzenia wojny. W rzeczywistości Woolsey przyznał, że okręt został zatopiony przez nieznaną okręt podwodny, którego załoga mówiła w „języku austriackim”.

Z tego względu *casus belli* jest widziane przez Woolseya w operacjach armii austro–węgierskiej we Włoszech. Mimo że ich oddziaływanie na Stany Zjednoczone było tylko pośrednie, gdyż wojska USA nie operowały w tym kraju, to jednak miały poważny wpływ na amerykańskie interesy narodowe i dlatego były „bez wątplenia dobrą podstawą do wypowiedzenia wojny Austrii przez Stany Zjednoczone”<sup>100</sup>.

Lansing doskonale zdawał sobie sprawę ze słabości memorandum Woolseya. Wysłał je do prezydenta, ale podkreślił, że „nie mamy bardzo silnych argumentów przeciwko Austrii, jeśli chodzi o wrogie akty”. Zaznaczył również, że konieczne jest rozważenie konsekwencji wojny z perspektywy bezpieczeństwa narodowego, dlatego że w USA mieszkała duża liczba imigrantów z obszaru monarchii<sup>101</sup>.

Nie trzeba dodawać, że przeszkody prawne nie mogły zapobiec wojnie i w rzeczywistości nawet Lansing nie był zasadniczo jej przeciwny. W listopadzie 1917 r. gazeta „New York Times” napisała, iż należy się spodziewać, że na posiedzeniu Kongresu, które odbędzie się za dwa tygodnie, zostanie wypowiedziana wojna przeciwko Austro–Węgrom<sup>102</sup>. Gazeta zapewne zapoznała się z uzasadnieniem Woolseya i Lansinga, ponieważ kilka dni później cytowała różne powody za wojną i przeciw niej, włącznie z kwestią imigrantów pochodzenia austro–węgierskiego<sup>103</sup>.

Jak się okazało, prezydent zdecydował się podjąć ryzyko. Na początku grudnia dobrze poinformowany „New York Times” przeanalizował jego powody. Według gazety Wilson rzekomo miał nadzieję, że jeżeli uda się uniknąć wypowiedzenia wojny Austro–Węgrom, to może w stosownym czasie otworzyć się droga do wynegocjowania korzystnych warunków pokojowych z Niemcami. Według gazety Austro–Węgry były coraz bardziej zmęczone wojną, a ich wpływ mógł się przyczynić do wcześniejszego jej zakończenia. Administracja rzekomo doszła do wniosku, że potrzebne jest kontynuowanie wojny na wszystkie możliwe sposoby aż do zniszczenia niemieckiej autokracji<sup>104</sup>. Według „New York Timesa” znaczenie monarchii dla amerykańskiej polityki spadło. Wilson faktycznie nie stracił nadziei na zawarcie odrębnego pokoju z Wiedniem, ale to miał być tylko środek do osiągnięcia głównego amerykańskiego celu — całkowitej klęski Niemiec.

<sup>99</sup> *From Robert Lansing, with Enclosure*, 12 XI 1917, PWW, t. XLV, s. 30–38.

<sup>100</sup> Unfriendly Acts of Austria, Summary of Attached Memorandum, 20 XI 1917, LC, The Papers of Lester H. Woolsey, pudełko 13. Zgoda została osiągnięta 6 X 1917 r.

<sup>101</sup> Lansing do Wilsona, 20 XI 1917, nr brak, NA, RG 59, Microcopy 367, film 62.

<sup>102</sup> *Nearing War with Austria*, „New York Times”, 23 XI 1917, s. 3.

<sup>103</sup> *Austria and the United States*, „New York Times”, 28 XI 1917, s. 12.

<sup>104</sup> *Congress Opens, Members Favor War on Austria*, „New York Times”, 4 XII 1917, s. 1.



## V

Gdy 4 XII 1917 r. o dwunastej trzydziści prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Woodrow Wilson rozpoczął wygłaszać orędzie o stanie państwa w obecności obu izb Kongresu, większość obecnych oczekiwała, że mógłby jedynie polecić zatwierdzenie natychmiastowej pomocy dla Włoch dotkniętych wojną. Jego wniosek o wypowiedzeniu wojny Austro–Węgrom zadziałał jak „uderzenie pioruna”. Obecni senatorowie i kongresmeni wyskoczyli ze swoich miejsc i bili mu brawo<sup>105</sup>.

Zdumienie zebranych w sali mogło mieć dwa powody. Albo obecni nie traktowali poważnie informacji prasowych, albo prezydent aż do ostatniej chwili nie dawał jasných sygnałów o swoich planach. Nawet Phillips, który był zwykle dobrze poinformowany, skomentował w pamiętniku wniosek prezydenta dotyczący wypowiedzenia wojny słowami, że „nikt się nie spodziewał [tego] — nawet jego gabinet”<sup>106</sup>.

Przemówienie Wilsona spotkało się z aprobatą niemal wszystkich. Kongres zatwierdził wniosek prezydenta 7 XII 1917 r. Łącznie 74 senatorów i 365 kongresmenów głosowało „za”. 11 XII 1917 r. Wilson wypowiedział wojnę Austro–Węgrom<sup>107</sup>. Pomimo jej oficjalnej proklamacji prezydent był jeszcze w stanie rozróżniać między monarchią i Niemcami<sup>108</sup>. Administracja USA nie zdecydowała się jeszcze, co stanie się z monarchią po wojnie. Niezależnie od rozczarowań, które przyniósł 1917 r., Biały Dom wciąż miał nadzieję na zawarcie z nią odrębnego pokoju. Według sekretarza stanu USA Roberta Lansinga monarchia chyliła się do upadku i był już najwyższy czas, aby zaplanować jej przyszłość po wojnie<sup>109</sup>.

Dla Wiednia ogłoszenie wojny nie było piorunem z jasnego nieba. Mimo że sygnały o zbliżającej się katastrofie pojawiły się późno, to nawet wczesne ostrzeżenia uniemożliwiłyby Czerninowi zapobiec zagrożeniu. W Szwajcarii i Skandynawii pod koniec listopada 1917 r. mówiło się o tym, że Austro–Węgry przemieszczają swoje wojska ze wschodu, a nawet z Włoch na front zachodni, co oznaczałoby dla Stanów Zjednoczonych *casus belli*<sup>110</sup>. *Cesarz też został poinformowany o zbliżającym się zagrożeniu*<sup>111</sup>. *Był bardzo zaniepokojony i w najbliższych dniach wielokrotnie prosił o szczegóły*<sup>112</sup>.

Przystąpienie USA do wojny przeciwko Austro–Węgrom mogło być ważnym ostrzeżeniem dla kręgów rządzących tych ostatnich. W rzeczywistości oznaczało to, że prezydent może w przyszłości zmienić swoje zdanie na temat losów monarchii. Cesarz Karol wyciągnął odpowiednie wnioski z tej deklaracji. Przedstawicielowi ministerstwa spraw zagranicznych na dworze cesarskim, hrabiemu Augustowi Demblinowi, powiedział, że według AOK na froncie zachodnim jest 50 tys. Amerykanów z artylerią, ale niemieckie okręty podwodne nie zatopiły jeszcze ani jednego amerykańskiego statku transportowego. Cesarz oszacował, że do maja 1917 r. liczba ta wzrośnie do 700 tys. Twierdził, że państwa centralne nie będą „najprawdopodobniej w stanie odpowiednio zrównoważyć tej mocy”<sup>113</sup>.

<sup>105</sup> Phillips, notatka w dzienniku, 4 XII 1917, HUL, William Phillips Papers, pudełko 1.

<sup>106</sup> Ibidem.

<sup>107</sup> *Note 1*, PWW, t. XLV, s. 224.

<sup>108</sup> Phillips, notatka w dzienniku, 12 XII 1917, HUL, William Phillips Papers, pudełko 1.

<sup>109</sup> Lansing, notatki, 31 XII 1917, LC, The Papers of Robert Lansing, t. 63.

<sup>110</sup> Czernin do Storcka, 1 XII 1917, nr brak, HHStA, PA, Kt. 898 P. A. I.

<sup>111</sup> Dzienny raport, 2 XII 1917, nr brak, ibidem, Kt. 59 P. A. XL Interna. Tagesber. d. Min. d. Äuss. 1917 IX–1918 IV (dalej 59 P. A. XL).

<sup>112</sup> Demblin do Czernina, 6 XII 1917, nr 15, ibidem, Kt. 263 P. A. XL Interna. Telegr. von Demblin 1917–1918 (dalej 263 P. A. I).

<sup>113</sup> Demblin do Czernina, 19 XII 1917, nr 36, ibidem, Kt. 263 P. A. XL.

Cesarz więc w taki sposób uznał za właściwą ocenę sytuacji dokonaną przez Lansinga. Mimo to grono doradców zgromadzonych wokół powiernika Wilsona, House'a, było innego zdania. We wrześniu 1917 r. w Nowym Jorku powstało pod jego auspicjami tajne pokojowe biuro śledcze znane jako The Inquiry. Głównym jego celem było dostarczanie prezydentowi informacji z różnych części świata, przydatnych zwłaszcza do opracowywania planów jego powojennej organizacji<sup>114</sup>.

Prezydent wykorzystał informacje zebrane przez The Inquiry w trakcie formułowania celów wojennych USA. Oparł je na memorandum opracowanym na żądanie House'a w grudniu 1917 r. przez członków Komitetu Wykonawczego The Inquiry z jego szefem Sidneyem Mezesem. Głównym celem wojennym USA miała być zatem „likwidacja pruskiej Europy Środkowej”. Zostałoby to osiągnięte poprzez demokratyzację Prus, przy jednoczesnym zwiększeniu niezależności Austro-Węgier, których sojusz z Niemcami miał być rozbity.

Według The Inquiry monarchia Habsburgów miała znajdować się głównie pod wpływem swoich chaotycznych warunków wewnętrznych, zwłaszcza niezadowolonia Czechów i Słowian południowych. „Nasza polityka — jak uważano — w związku z tym musi polegać najpierw na wznieceniu nacjonalistycznego niezadowolenia, a następnie na odmowie przyjęcia skrajnej logiki tego niezadowolenia, co oznaczałoby rozczłonkowanie Austro-Węgier”. Polityka amerykańska miała zmierzać do federalizacji monarchii. Niemniej jednak Austro-Węgry miały ponieść pewne straty terytorialne, głównie we Włoszech<sup>115</sup>.

Protokół z The Inquiry stał się fundamentem dla przemówienia prezydenta w Kongresie. 8 I 1918 r. Wilson przedstawił cele amerykańskiej wojny w czternastu punktach. Na temat Austro-Węgier traktował przede wszystkim punkt X: „Ludom Austro-Węgier, których miejsce między narodami pragniemy ochronić i zabezpieczyć, powinna być przyznana całkowita możliwość autonomicznego rozwoju”<sup>116</sup>.

Kongres słuchał przemówienia prezydenta z ogromnym podziwem. Sam Wilson był nawet zaskoczony owacją<sup>117</sup>. Należy jednak powiedzieć, że nie był to aplauz powszechny. Prywatnie Lansing nie zgadzał się z niektórymi tezami. Uważał na przykład, że Wilson przypisuje zbyt duże znaczenie zachowaniu istnienia Austro-Węgier i byłoby lepiej, gdyby zmienił zdanie na ten temat. Sekretarz stanu stał się coraz bardziej otwarty na argumenty antyaustriackich grup emigracyjnych. Był przekonany, że Stany Zjednoczone Ameryki powinny zacząć rozważać utworzenie polskiego i czeskiego państwa, jak również rozczłonkowanie Węgier<sup>118</sup>.

Nic więc dziwnego, że np. przywódcy czeskiego zagranicznego ruchu oporu, jak potwierdza na podstawie ich raportów Victor Mamatey, byli „głęboko zawiedzeni czternastoma punktami”, gdyż „nie może być dalszych wątpliwości, że Wilson nie był zwolennikiem zniszczenia monarchii [...]”<sup>119</sup>. Spośród państw ententy największym krytykiem przemówienia prezydenta za granicą były Włochy<sup>120</sup>. Podczas gdy Włosi byli nieukontentowani, austro-węgierskie kręgi rządowe powinny być zadowolone. Hrabia Czernin

<sup>114</sup> L. L. Gelfand, *The Inquiry. American Preparations for Peace, 1917–1919*, New Haven 1963, s. 79.

<sup>115</sup> *A Memorandum by Sidney Edward Mezes, David Hunter Miller, and Walter Lippmann*, grudzień 1917, PWW, t. XLV, s. 459–474.

<sup>116</sup> *An Address to a Joint Session of Congress*, 8 I 1918, ibidem, s. 534–539.

<sup>117</sup> Phillips, notatka w dzienniku, 8 I 1918, HUL, William Phillips Papers, pudełko 1.

<sup>118</sup> Lansing, notatki, 10 I 1918, LC, The Papers of Robert Lansing, t. 63.

<sup>119</sup> V. S. Mamatey, *The United States and East Central Europe...*, s. 214.

<sup>120</sup> Lansing do Wilsona, 25 I 1918, NA, RG 59, Microcopy 743, film 1. Lansing poinformował prezydenta, że jego przemówienie w Rzymie zostało przyjęte z niezadowoleniem albo przynajmniej z rozczarowaniem.

w rzeczywistości postanowił (prawdopodobnie pod naciskiem cesarza) wykorzystać mowę Wilsona do rozpoczęcia dyskusji z USA. Jego pierwszym posunięciem było skłonienie reprezentantów dyplomacji w krajach neutralnych do wysyłania pozytywnych wieści do Ameryki<sup>121</sup>. W kraju Czernin przedstawił tę kwestię bardziej szczegółowo. 24 I 1918 r. wygłosił ważne przemówienie do Komitetu Zagranicznego delegacji austriackiego parlamentu (Reichsrat). Przemówienie prezydenta — stwierdził — przekonało go, że powszechny pokój można osiągnąć w najbliższej przyszłości. Z tego samego powodu odrzucił wniosek Wilsona, aby w Austro–Węgrzech wprowadzono różne reformy wewnętrzne<sup>122</sup>.

W Stanach Zjednoczonych mowa Czernina została przyjęta raczej pozytywnie, w przeciwieństwie do równoległej proklamacji kanclerza Rzeszy Niemieckiej Georga von Hertlinga<sup>123</sup>. Wkrótce potem pułkownik House doszedł do wniosku, że czternaście punktów Wilsona służyło jako ich główny cel, który miał „stworzyć schizmę” wśród państw centralnych. Na spotkaniu z prezydentem zgodzili się kontynuować tę drogę. Wilson miał ponownie wystąpić w Kongresie i dać von Hertlingowi jasną odpowiedź. Obaj zgodzili się, aby podejście do Austro–Węgier było znacznie łagodniejsze niż do Niemiec<sup>124</sup>.

Niemniej jednak Wiedeń był świadomy zamiaru prezydenta; Czernin utwierdził się w obawach co do głównego celu negocjatorów przeciwnika. Stało się teraz jasne, że USA dążą do zasiania ziarna niezgody wśród mocarstw centralnych<sup>125</sup>. Tego właściwego wniosku nie zachwiały nawet nieprawdziwe raporty austro–węgierskich dyplomatów, że prezydent „absolutnie odmówił” odpowiedzi na słowa Czernina<sup>126</sup>. Jednak prawda była inna.

Podczas gdy prezydent przygotowywał kolejne przemówienie, Waszyngton otrzymał z Berna pewne ważne informacje na temat nowych możliwości zawarcia pokoju z Austro–Węgrami. Na początku lutego 1918 r. znajomy Lansinga, profesor Heinrich Lammasch, austriacki specjalista w dziedzinie prawa międzynarodowego, przybył do Zurychu, gdzie starał się spotkać z powiernikiem Wilsona, profesorem Georg’em D. Herronem. Nie jest jednak celem niniejszego artykułu dokładne śledzenie dialogu między tymi dwoma ważnymi osobami<sup>127</sup>. Mimo to należy zwrócić uwagę na dwa fakty. Po pierwsze, Lammasch działał nie w imieniu Czernina, lecz cesarza, którego coraz bardziej niepokoiła rosnąca liczba amerykańskich żołnierzy na froncie<sup>128</sup>. Po drugie, obiecał Herronowi, że monarchia mogłaby się przekształcić w federację i wewnętrznie się zreformować. Sugerował również, że Austro–Węgry w pewnych okolicznościach mogą zawrzeć odrębny pokój<sup>129</sup>.

Pomimo takiego rozwoju sytuacji amerykańscy dyplomaci w Bernie pozostawali ostrożni. Hugh Wilson słusznie przypominał swoim szefom, że zarówno cesarz, jak

---

<sup>121</sup> Hadik do Czernina, 17 I 1918, nr 48, HHStA, PA, Kt. 964 P. A I Liasse Krieg 25/29–30 Friedensverhandlg. (dalej 964 P. A. I).

<sup>122</sup> Przemówienie Czernina do Komitetu Zagranicznego delegacji, 24 I 1918, nr brak, ibidem, Kt. 583 P. A. I Delegationsakten 1917–1918.

<sup>123</sup> Lansing do W. H. Page’a, 29 I 1918, FRUS 1918, Suppl. 1, t. I, s. 51, 52.

<sup>124</sup> *From the Diary of Colonel House*, 29 I 1918, PWW, t. XLVI, s. 167, 168.

<sup>125</sup> Musulin do Czernina, 1 II 1918, nr 72, HHStA, PA, Kt. 964 P. A. I.

<sup>126</sup> Franz do Czernina, 1 II 1918, nr 70, ibidem.

<sup>127</sup> Tę kwestię już omówił Heinrich Benedikt, *Die Friedensaktion der Meinlgruppe 1917/18...*

<sup>128</sup> Demblin do Czernina, 19 XII 1917, nr 36, HHStA, PA, Kt. 263 P. A. XL Interna Telegr. von Demblin 1917–1918.

<sup>129</sup> Herron, Memorandum of Conversation, 3 II 1918, w: *Hugh Robert Wilson to Robert Lansing, with Enclosures*, PWW, t. VLVI, s. 241–247.

i Lammasch napotkali na silny opór, który mógł im uniemożliwić realizację „jakiegokolwiek części ich programu”<sup>130</sup>.

W najbliższych tygodniach Herron stał się głównym obrońcą porozumienia z Austro-Węgrami. Pozostał w kontakcie z Lammaschem i Grupą Meinla do połowy marca, kiedy stosunki te zostały zawieszono z nieznanego powodu przez Austro-Węgry. Herron obwiniał za to niemieckie intrygi<sup>131</sup>. Co więcej, cesarz nigdy nie zrealizował zaplanowanych działań, koncentrując się na poszukiwaniu innych sposobów kontaktu z Waszyngtonem.

Sekretarz stanu Lansing miał też wysokie mniemanie o misji Lammascha. Mówił o nim jako o „uczciwym i szczerym” obrońcy szybkiego zawarcia pokoju. Według niego cesarz miał identyczne cele. Jednak sekretarz stanu, podobnie jak H. Wilson, miał wątpliwości, czy są oni w stanie „oprzec się władzy politycznej austriackich polityków pod niemieckim wpływem [...]”<sup>132</sup>. Jego ostrożność miała stać się oczywista w drugiej połowie lutego 1918 r.

Tymczasem prezydent Wilson kontynuował przygotowania do przemówienia w Kongresie. W przeciwieństwie do twierdzeń podanych przez M. Babika jeszcze nie zdecydował się na rozczarowanie Austro-Węgry<sup>133</sup>. Na razie planował odróżnić od nich Niemcy. Prawdą jest, że gdyby społeczeństwo się dowiedziało, że prezydent popiera przetrwanie monarchii habsburskiej, mogłoby to doprowadzić do demoralizacji Słowian dążących do rozpadu imperium<sup>134</sup>.

Dr Edvard Beneš, sekretarz generalny Czeskiej Rady Narodowej w Paryżu, poinformował USA o nastrojach wśród austriackich Słowian. Przepuszczalnie starał się wyraźnie zaznaczyć amerykańskim dyplomatom, że nie ma sensu prowadzić negocjacji z Wiedniem, który był już „wypaloną siłą”<sup>135</sup>.

Niewątpliwie Beneš miał doskonałe kontakty za granicą, zwłaszcza we Francji. Administracja Wilsona i amerykańskie kręgi dyplomatyczne Czechosłowakom poświęcały jednak niewiele uwagi. Dokumenty Departamentu Stanu USA, a także ważnych urzędników świadczą o tym, że przed wiosną 1918 r. interesowali się nimi tylko w niewielkim stopniu. Choć Czechosłowacy mieli swoich obrońców w USA w osobach ojca i syna Crane, ich wpływ na amerykańską działalność polityczną nie był znaczący. Jak udowodnił Kenneth J. Calder, choć poparcie żądań reprezentacji uchodźstwa różnych narodów monarchii austro-węgierskiej było częścią brytyjskich wysiłków w celu ograniczenia wpływów niemieckich i irlandzkich imigrantów w USA, to w rzeczywistości Londyn aż do wiosny 1918 r. traktował tę kwestię jako dla siebie drugorzędną<sup>136</sup>. Podobnie było w Waszyngtonie, gdzie miało miejsce wspieranie wysiłków uchodźców przez niektóre wpływowe osoby związane z administracją.

Jedną z tych osób był bliski przyjaciel Masaryka Charles Crane, ważny donator Partii Demokratycznej. Jego syn Richard był od lata 1915 r. osobistym asystentem Lansinga. Charles

---

<sup>130</sup> *Hugh Robert Wilson to Robert Lansing*, 6 II 1918, ibidem, s. 261–263. Najbardziej szczegółowa informacja o spotkaniu Herron–Lammasch została wysłana do Waszyngtonu przez H. Wilsona 8 II 1918 r. Ponieważ dotarła dopiero 7 III 1918 r., prezydent nie mógł z niej skorzystać podczas przygotowywania odpowiedzi na przemówienie Czernina w Komitecie Zagranicznym delegacji austriackiego parlamentu.

<sup>131</sup> Stovall do Lansinga, 22 IV 1918, nr 2879, NA, RG 59, Microcopy 367, film 381.

<sup>132</sup> Niemcy zostali poinformowani o treści spotkania Lammasch–Herron i nalegali na Czernina, żeby starał się zapobiec tym inicjatywom. Notatka, 18 II 1918, nr brak, HHStA, PA, Kt. 175 P. A. III Preussen Weisungen, Varia 1917–1918.

<sup>133</sup> M. Babik, *George D. Herron...*, s. 850.

<sup>134</sup> *Arthur James Balfour to Edward Mandell House*, 7 II 1918, PWW, t. XLVI, s. 271, 272.

<sup>135</sup> H. Wilson do Lansinga, 8 1918 (otrzymany 10 II 1918), FRUS 1918, Suppl. 1, t. I, s. 105–107. Beneš trochę tendencyjnie poinformował o *Deklaracji z Trzech Króli* czeskich posłów ziemskich sejmów i Rady Rzeszy.

<sup>136</sup> K. J. Calder, *Britain...*, s. 218.

Crane był zamożnym przedsiębiorcą, właścicielem Crane Plumbing and Manufacturing Company. Masaryka zdążył poznać już przed pierwszą wojną światową i zaprosił go na cykl wykładów w Wyższej Szkole Studiów Słowiańskich na Uniwersytecie w Chicago, którą założył<sup>137</sup>.

Wysiłki Beneša były daremne. Prezydent Wilson postanowił wykorzystać nadarzącą się okazję, aby odpowiedzieć na przemówienia Czernina i Hertlinga. W rezultacie 11 II 1918 r. stwierdził w przemówieniu do izb Kongresu, iż „wydaje się, że widać podstawowe elementy pokoju [...]”<sup>138</sup>. Wilson nie był zbyt krytyczny i przyznał, że reakcja Czernina na jego wypowiedź z 8 stycznia została sformułowana w „przyjacielskim tonie”. Austro-węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych, a głównie cesarz zauważyli pochwałę przemówienia Czernina. Co więcej, przeoczyli fakt jasno przedstawiony przez prezydenta, że warunki pokojowe z USA były tylko projektem zasad i metod ich stosowania. Postanowili skorzystać z okazji, aby zwrócić się do Wilsona<sup>139</sup>. Na pośrednika wybrano króla Hiszpanii Alfonsa XIII.

Cesarz Karol wysłał telegram do Alfonsa 17 II 1918 r., prosząc go o przekazanie do Waszyngtonu żądania rozpoczęcia negocjacji między Austro-Węgrami i Stanami Zjednoczonymi. W liście do prezydenta cesarz poruszył cztery punkty, które znalazły się w wystąpieniu Wilsona w Kongresie 11 II 1918 r.<sup>140</sup>

Karol przyjął pierwszy punkt, o sprawiedliwym pokoju, bez zastrzeżeń. Punkty 2 i 3, dotyczące spraw terytorialnych i narodowych, nie były jednak aż tak jednoznaczne. Cesarz żądał pokoju bez aneksji i strat. Jego głównym celem było uniemożliwienie realizacji nieograniczonych praw do samostanowienia narodów. W sumie Karol miał niewiele do zaofiarowania Wilsonowi i nie zaproponował nic zaskakująco nowego. Jego przesłanie nie wskazywało, czy był gotów do zawarcia odrębnego pokoju, czy powszechnego. Niemniej jednak prezydent rozpoczął z nim negocjacje.

Wilson czekał, aż otrzyma telegram od brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Arthura Balfoura, a dopiero potem wysłał oficjalną odpowiedź. Brytyjski minister zalecał prowadzenie negocjacji za pośrednictwem istniejącego kontaktu między Lammaschem i Herronem. Według niego wiadomość cesarza do Wilsona faktycznie nie odzwierciedlała prawdziwej opinii monarchy i powstała pod wpływem Niemiec. Nalegał na prezydenta, żeby na nią nie odpowiadał ani nie informował o niej innych sojuszników<sup>141</sup>. Balfour był sceptyczny co do możliwości zawarcia odrębnego pokoju z Austro-Węgrami już od końca 1917 r., a jego postawę również stopniowo przyjmował rząd brytyjski przed marcem 1918 r.<sup>142</sup>

<sup>137</sup> Z drugiej strony Charles Crane jako członek misji Roota w Rosji spotkał się z Masarykiem. J. Kalvoda, *Geneze Československa*, Praha 1998, s. 179. Książka wyszła pierwotnie w USA jako *The Genesis of Czechoslovakia*, Boulder 1986.

<sup>138</sup> *A Revised Draft of an Address to a Joint Session of Congress*, 8–10 II 1918, PWW, t. XLVI, s. 291–297.

<sup>139</sup> O. Czernin, *Im Weltkrieg*, Berlin 1919, s. 262.

<sup>140</sup> W tej wiadomości przemówienie prezydenta jest źle datowane na 12 zamiast 11 II 1918 r.. Ten sam błąd popełnił Czernin w swoich *Mémoires*.

<sup>141</sup> Balfour do House'a, 27 II 1918, *The Intimate Papers of Colonel House*, t. III, Boston 1928, s. 375–377. Przypuszczalnie Czernin konsultował tekst tej wiadomości z Berlinem. Dotyczy to na pewno drugiej wiadomości Karola z 17 III 1918 r.

<sup>142</sup> K. J. Calder, *Britain...*, s. 123–127. Powodem tego m.in. było załamanie negocjacji brytyjskiego wysłannika, generała Jana C. Smutsa, z austro-węgierskim negocjatorem hrabią Albertem Mensdorffem-Pouillym–Dietrichsteinem. Por. także I. Meckling, *Die Aussenpolitik des Grafen Czernin*, München 1969, s. 318–320.

Wbrew zaleceniu brytyjskiego ministra spraw zagranicznych prezydent planował odpowiedzieć cesarzowi jak najszybciej<sup>143</sup>. W tekście zatwierdzonym przez prezydenta 28 II 1918 r. Stany Zjednoczone z zadowoleniem witały pozytywny stosunek Karola do czterech zasad opublikowanych 11 II 1918 r. Ponadto Wilson zwrócił się do cesarza o określenie jego warunków pokojowych. Prezydent nie przyjął jednak konkretnego stanowiska w sprawie reformy polityki wewnętrznej w monarchii. W ten sposób przeoczył wyżej wymienione wnioski czechosłowackich uchodźców, stwierdzając jedynie, że zgadza się z cesarzem w sprawie przywrócenia niepodległości Polski<sup>144</sup>.

W połowie marca 1918 r., pod stałym naciskiem cesarza, Czernin zakończył szkic odpowiedzi do Wilsona. Był to o wiele obszerniejszy dokument w porównaniu z pierwszym. Stwierdzano w nim, że doszło do zbieżności opinii między Stanami Zjednoczonymi i Austro-Węgrami, dzięki czemu oba kraje rozpoczęły debatę na temat warunków pokoju. W reakcji na pytanie Wilsona cesarz obiecał spełnić „uzasadnione aspiracje narodowe wszystkich narodów słowiańskich”. Zgadzał się z prezydentem, że nie można było zarządzać terytorium wbrew woli jego mieszkańców. Wreszcie cesarz napisał, że największą przeszkodą dla pokoju są terytorialne żądania Włoch i Francji. Gdyby Wilson zapewnił, że te dwa kraje wycofają się ze swoich zabórczych celów, pokój będzie bardzo blisko<sup>145</sup>.

Niemiecka ofensywa (marzec 1918) była poważnym ciosem dla nadziei USA związanych z możliwością zawarcia pokoju z Austro-Węgrami. Wilson przekonał się, że Niemcy i Austro-Węgry, blefowały wykazując zainteresowanie pokojem<sup>146</sup>. Mimo to nie chciał zmienić kursu i w przemówieniu wygłoszonym 6 IV 1918 r. skrytykował przede wszystkim Niemcy, przyjmując bardziej umiarkowaną postawę wobec Austro-Węgier<sup>147</sup>.

Walki na froncie zachodnim są ściśle związane z innym krokiem hrabiego Czernina, który później podważył wiarygodność monarchii, co przyniosło jego upadek. 2 kwietnia 1918 r. wygłosił przemówienie do członków rady miejskiej w Wiedniu, w którym otwarcie skrytykował swoich przeciwników krajowych i zagranicznych. Stwierdził, że według niego Wilson chciałby zarysować podział między państwami centralnymi. Nazwał jednak jego cztery punkty podstawą do negocjacji. Główny punkt przemówienia Czernina dotyczył Francji. Premier Georges Clemenceau rzekomo oferował mu rozpoczęcie rozmów, ale negocjacje nie doszły do skutku ze względu na niechęć Paryża do rezygnacji z Alzacji i Lotaryngii<sup>148</sup>.

Nie jest jasne, dlaczego Czernin to wszystko mówił. Nie wiemy, czy postawił sobie pewien cel, czy po prostu popełnił błąd<sup>149</sup>. Clemenceau gwałtownie zaprotestował i opublikował listy Karola do księcia Sykstusa datowane od marca do maja 1917 r., w których cesarz m.in. zgadzał się na francuskie roszczenia dotyczące Alzacji i Lotaryngii<sup>150</sup>. Szkoda była ogromna.

<sup>143</sup> Lansing, Memorandum on the President's Proposed Reply to the Emperor Karl's Personal Communication, LC, The Papers of Robert Lansing, t. 63.

<sup>144</sup> *A Draft of a Telegram to Alfonso XIII*, 28 II 1918, PWW, t. XLVI, s. 486, 487. Na temat austro-węgierskiej polityki wobec Polski podczas pierwszej wojny światowej zob. J. Županič, *Rakousko-Uhersko a polská otázka za první světové války*, Praha 2006.

<sup>145</sup> Cesarz Karol I do Alfonsa XIII, 23 III 1918, nr brak, HHStA, PA, Kt. 964 P. A. I.

<sup>146</sup> *William Howard Taft Memorandum of Conference with President Wilson*, 29 III 1918, PWW, t. XLVII, s. 202.

<sup>147</sup> Przemówienie prezydenta Wilsona, 6 IV 1918, FRUS 1918, Suppl. 1, t. I, s. 200–203.

<sup>148</sup> Garrett do Lansinga, 3 IV 1918, FRUS 1918, Suppl. 1, t. I, s. 189–195.

<sup>149</sup> Robert A. Kann jest także niedokładny w swojej ocenie, *Die Sixtusaffäre und die geheimen Friedensverhandlungen Österreich-Ungarns im Ersten Weltkrieg*, Wien 1966, s. 15.

<sup>150</sup> Dotyczy to głównie niedatowanego listu, który przedłożono Sykstusowi 23 lub 24 III 1917 r. Został napisany osobiście przez cesarza i Czernin najprawdopodobniej nigdy go nie czytał. Czernin do pewnego stopnia brał jednak udział w tych negocjacjach. R. A. Kann, *Die Sixtusaffäre...*, s. 8, 9.

Rezultat tzw. sprawy Sykstusa zrujnował całkowicie reputację monarchii w USA. „Chicago Tribune” pisało z nutą ironii, aby cesarz niemiecki Wilhelm polecił Karolowi odstąpić własny region Trentino zamiast Alzacji i Lotaryngii należących do kogoś innego<sup>151</sup>. Z drugiej strony prezydent uważał, że decyzja Clemenceau była wielkim błędem<sup>152</sup>.

Po pierwsze, wśród krytyków francuskiego premiera był też Lansing. Publikacja listu Karola z marca 1918 r., w którym pozytywnie mówił on o francuskim prawie do Alzacji i Lotaryngii, była według niego „najbardziej zadziwiająca głupota, dla której nie ma wystarczającego usprawiedliwienia”. Choć był świadomy, że Clemenceau postanowił udowodnić, że Czernin kłamał, to jednocześnie skierował Austro–Węgry w niemieckie ręce<sup>153</sup>.

Jest oczywiste, że obawy Lansinga się ziściły. 16 IV 1918 r. baron István Burián (lub hrabia od maja 1918 r.) powrócił na stanowisko ministra spraw zagranicznych, zastępując Czernina, którego reputacja bardzo ucierpiała<sup>154</sup>. Niemcy traktowały list cesarza do Sykstusa jako potwierdzenie swoich starych obaw o wiarygodność austro–węgierskiego sojusznika, co stało się powodem ich prośby o gwarancje. W połowie maja 1918 r. cesarz i Burián udali się do niemieckiego dowództwa, które w tym czasie znajdowało się w belgijskim Spa, i zgodzili się na ustępstwo, przyznając, że monarchia była do tej pory w stanowczej opozycji<sup>155</sup>. Były austro–węgierski minister spraw zagranicznych, hrabia Leopold Berchtold, napisał zwięzłą notatkę w swoim dzienniku: „Chcieliśmy emancypacji od Berlina, a teraz jesteśmy zależni od Niemiec bardziej niż kiedykolwiek”<sup>156</sup>. Dla Amerykanów, ententy i krytyków monarchii ten krok był wyraźnym sygnałem. Dla polityków na uchodźstwie oznaczał triumf.

W dniach 8–11 kwietnia włoski rząd zorganizował w Rzymie kongres „uciskanych” narodów monarchii habsburskiej. Reprezentanci Włoch, Polski, Rumunii, Czecho–Słowacji i narodów południowosłowiańskich nazwali Austro–Węgry „narzędziem niemieckiej dominacji” i wezwali do ogłoszenia „własnych narodowych stanów zjednoczonych”<sup>157</sup>. Natychmiast po kongresie premier Włoch Orlando dał Czecho–Słowakom zgodę na utworzenie własnej armii we Włoszech<sup>158</sup>.

Także amerykańska dyplomacja przyjęła podobny kurs. Wysłannik i pełnomocny minister USA w Szwajcarii Pleasant A. Stovall wyraził poparcie dla „uciskanych rasowych jednostek dualistycznej monarchii”<sup>159</sup>. Owa zmiana postawy miała być związana z odwołaniem Herrona do USA. Prezydent odrzucił jednak to odwołanie, ponieważ nie chciał stracić wiarygodnego kontaktu z Wiedniem<sup>160</sup>.

<sup>151</sup> *Austria is Willing*, „Chicago Tribune”, 13 IV 1918, s. 6.

<sup>152</sup> V. S. Mamatey, *The United States and East Central Europe...*, s. 238.

<sup>153</sup> Lansing, Memorandum on the Making Public by M. Clemenceau of the Austrian Emperor's Letter to Prince Sixtus de Bourbon, 12 IV 1918, LC, The Papers of Robert Lansing, t. 63.

<sup>154</sup> Powołanie Buriána było zaskoczeniem. Najbardziej oczekiwany kandydatami byli węgierski premier hrabia Tisza lub długoletni ambasador w Konstantynopolu markiz Pallavicini. *Minister gegen Kaiser: Aufzeichnungen eines österreichisch–ungarischen Diplomaten über Ausßenminister Czernin und Kaiser Karl*, red. A. Demblin, Wien 1997, s. 80, 81.

<sup>155</sup> R. Lorenz, *Kaiser Karl und der Untergang der Donaumonarchie*, Graz 1959, s. 459, 460. Sojusz, w tym współpraca dwóch armii, miał być ściślejszy; poczynioni także pierwsze kroki w celu powstania unii celnej.

<sup>156</sup> Berchtold, notatka w dzienniku, 14 IV 1918, HHStA, Nachlass Berchtold, Kt. 5.

<sup>157</sup> Thomas N. Page do Lansinga, 12 1918, FRUS 1918, Suppl. 1, t. I, s. 796, 797.

<sup>158</sup> J. Kalvoda, *Genese Československa...*, s. 242, 243.

<sup>159</sup> Stovall do Lansinga, 15 IV 1918, nr 2845, NA, RG 59, Microcopy 367, film 86.

<sup>160</sup> Lansing do Stovalla, 23 IV 1918, nr brak, ibidem, Microcopy 367, film 458.

Lansing zgadzał się w dużym stopniu z opinią Stovalla. Namawiał prezydenta do rozpatrzenia sytuacji tylko z jednym celem — wygrania wojny. Lansing zaznaczył, że był pod rosnącą presją ze strony reprezentantów uchodźstwa i musiał im dać jakąś odpowiedź. Osobiście sugerował, że powinna być ona pozytywna. Powiedział, że dzięki podkreślaniu prawa do samostanowienia i podżeganiu poszczególnych narodów przeciw sobie Niemcom udało przytłoczyć się Rosję i wyłączyć ją z wojny. To samo, „bez względu na to, czy nam się ta metoda podoba, czy nie”, mogłoby być osiągnięte w przypadku Austro–Węgier<sup>161</sup>.

Mimo to prezydent wypowiadał się wymijająco i był niechętny do zasadniczej modyfikacji polityki wobec monarchii habsburskiej. Szybko następujące po sobie wydarzenia wiosną i latem 1918 r. spowodowały jednak zmianę jego zdania. W rzeczywistości nie tylko dyplomaci popierali zmianę linii politycznej. Sekretarz wojny Newton D. Baker polecał, żeby „całe możliwe wsparcie było poświęcone temu czecho–słowackiemu ruchowi”<sup>162</sup>.

Wiedeń nadal nie był jednak przekonany, że Stany Zjednoczone mają zamiar w pełni włączyć się do wojny. Mimo że Armeecoberkmando w sprawozdaniu sytuacyjnym przyznało, że przemieszczenie wojsk amerykańskich do Europy zostało przyspieszone, to jednak według zaufanych Wilsona rzekomo polecił on swoim europejskim partnerom zawarcie pokoju przed latem 1918 r.<sup>163</sup> Informatorzy AOK oczywiście nie dysponowali potwierdzonymi informacjami.

Innym czynnikiem, który przyczynił się do wzrostu znaczenia czecho–słowackiego ruchu oporu, były wiadomości o walkach między bolszewikami i czecho–słowackimi legionistami w Rosji. 14 maja 1918 r. doszło do incydentu w Czelabińsku, który oznaczał początek długiej walki między legionistami i bolszewikami<sup>164</sup>. Stovall polecił Departamentowi Stanu zapewnienie wsparcia moralnego dla Czechów i innych narodów<sup>165</sup>. W dialogu z amerykańskimi dyplomatami Beneš poprosił o to samo<sup>166</sup>. Jak udowodnił Victor Mamatey, dopiero w maju 1918 r. Kongres i prasa zainteresowali się „austriackimi Słowianami”<sup>167</sup>.

Lansing skierował projekt odezwy do prezydenta 13 V 1918 r.<sup>168</sup> Wilsonowi pozostała więc tylko jedna możliwość, tj. zaakceptować nową sytuację. Pod koniec maja 1918 r. prezydent poinformował oficera łącznikowego z rządem brytyjskim Williama Wisemana, że „tysiącrotnie szkoda”, iż doszło do konfrontacji między Czerninem i Clemenceau. „Teraz nie mamy szans na zawarcie odrębnego pokoju z Austrią i musimy patrzeć w inny sposób — w sposób, którego on nie znosił najbardziej — postawić austriacką ludność przeciwko własnemu rządowi dzięki plotkom i intrygom [...]”. Zamierzał wesprzeć Czechów, Polaków i Jugosłowian<sup>169</sup>.

<sup>161</sup> Lansing do Wilsona, 10 V 1918, ibidem, Microcopy 743, film 1.

<sup>162</sup> Baker do Lansinga, 24 V 1918, nr WPD 10702–13, ibidem, Microcopy 367, film 88. Masaryk traktował Bakera jako cenny kontakt uzyskany podczas jego pobytu w Waszyngtonie (z 9 V 1918). T. G. Masaryk, *The Making of a State. Memories and Observations*, London 1927, s. 221.

<sup>163</sup> AOK, Über die Lage XII, od 23 III do 25 IV 1918, nr Op. Geh. Nr. 1492, HHStA, PA, Kt. 500 P. A. I.

<sup>164</sup> B. M. Unterberger, *The United States...*, s. 173, 174.

<sup>165</sup> Stovall do Lansinga, 23 V 1918, FRUS 1918, Suppl. 1, t. I, s. 806, 807.

<sup>166</sup> Frazier do Lansinga, 28 V 1918, ibidem, s. 807, 808.

<sup>167</sup> V. S. Mamatey, *The United States and East Central Europe...*, s. 258.

<sup>168</sup> Lansing do Wilsona, 13 V 1918, FRUS, The Lansing Papers 1914–1920, t. II, Washington D. C. 1939, s. 128.

<sup>169</sup> Wiseman do Drummonda, 31 VIII 1918, w: V. H. Rothwell, *British War Aims and Peace Diplomacy, 1914–1918*, London 1971, s. 225, 226.



Pozostaje jeszcze powiedzieć, że wpływ Lansinga na politykę Białego Domu *vis-à-vis* Austro-Węgier był więc wiosną i latem 1918 r. znaczący<sup>170</sup>. Późniejsza dezaprobata Wilsona wobec sekretarza stanu nie mogła w tym zakresie nic zmienić, mimo że wpłynęło to wśród historyków na zniekształcenie obrazu relacji między tymi dwiema osobami<sup>171</sup>. 29 V 1918 r. Lansing wydał krótkie ogłoszenie: „Sekretarz stanu pragnie poinformować, że postępowanie Kongresu uciskanych ludów Austro-Węgier, który odbył się w kwietniu w Rzymie, zostało przyjęte z wielkim zainteresowaniem przez rząd Stanów Zjednoczonych i że narodowe aspiracje Czecho-Słowaków i Jugosłowian do wolności mają szczere sympatie tego rządu”<sup>172</sup>. 4 VI 1918 r. do deklaracji Lansinga dołączyły rządy ententy. Poza tym ogłosiły również, że byłyby zadowolone z utworzenia niepodległej Polski z dostępem do morza<sup>173</sup>. Oczywiście było zróżnicowane podejście do poszczególnych narodów słowiańskich monarchii.

Lansing nie uważał swojego oświadczenia z 29 maja za wystarczające. Na wieść o działaniach cesarza Karola w Spa Lansing twierdził, że „osobny pokój z Austro-Węgrami jest daremny” i że konieczne jest ponowne, bardziej istotne, rozpatrzenie swojej wcześniejszej polityki. Według niego monarchia straciła prawo do istnienia. Miała zostać „praktycznie wymazana” i „podzielona między narodowości, z których się składała”. Ten zamiar, według niego, powinien zostać ogłoszony publicznie<sup>174</sup>.

Podczas gdy sekretarz stanu opowiadał się za rozpadem monarchii, sama deklaracja pozwalała na inne interpretacje i nie wykluczała rozwiązania w ramach cesarstwa. Zrozumiały to również władze Wiednia. Po początkowym wahaniu zdecydowały się podkreślać, że Stany Zjednoczone i ententa wyraziły tylko swoją sympatię do Czechosłowaków i Słowian południowych, ale nie popierają ich planów separatystycznych. 11 VI 1918 r. „Fremdenblatt” stwierdził, że Clemenceau, Lloyd George i Orlando zrozumieli, iż rzymski kongres „zdradców” posunął się za daleko, i dlatego Czechom i Słowianom południowym zaoferowano „zamiast rezolucji i wyznaczenia jasnych celów wojny tylko niejednoznaczne hasła”. „Neue Freie Presse” było przekonane, iż wersalska deklaracja oznaczała, że ententa wykluczyła ze swojego planu ich wyzwolenie.

Amerykańscy dyplomaci w Szwajcarii uważali, że „Austria sprytnie zmanipulowała wersalską deklarację i może osiągnąć sukces w kwestii neutralizacji jej wpływu na elementy irredentystyczne”<sup>175</sup>. Wiedeń nadal żył w złudzeniu co do znaczenia pokazywanej kiedyś sympatii Wilsona do monarchii. Od początku było to problematyczne oświadczenie, ponieważ główny cel prezydenta aż do kwietnia 1918 r. zakładał rozbicie jedności państw centralnych, zawarcie odrębnego pokoju z Austro-Węgrami, a tym samym doprowadzenie do szybkiego zakończenia wojny. Niektóre z ogłoszeń prezydenta uzasadniały jednak taką iluzję. W naddunajskiej stolicy nie chciano uwierzyć ostrzeżeniu swojego chargé d'affaires w Kopenhadze,

<sup>170</sup> Np. Lansing w lipcu 1918 r. sprawił, że prezydent zgodził się udzielić pomocy czechosłowackim jednostkom (znanym jako legiony), które były w konflikcie z bolszewikami w Rosji. B. M. Unterberger, *The United States...*, s. 236–240.

<sup>171</sup> Stosunki tych dwóch polityków bardzo się pogorszyły podczas konferencji pokojowej w Paryżu. Th. J. Knock, *To End All Wars. Woodrow Wilson and the Quest for a New World Order*, New York–Oxford 1992, s. 205.

<sup>172</sup> Lansing do T. N. Page’a (i kilka innych reprezentacji), 29 V 1918, FRUS 1918, Suppl. 1, t. I, s. 808, 809.

<sup>173</sup> Frazier do Lansinga, 4 VI 1918, ibidem, s. 809, 810.

<sup>174</sup> Lansing, Memorandum on Our Policy in Relation to Austria–Hungary, 30 V 1918, LC, The Papers of Robert Lansing, t. 63.

<sup>175</sup> Stovall do Lansinga, 17 VI 1918, nr brak, NA, RG 59, Microcopy 367, film 96.

barona Ottona Franza, iż „w USA wszystkie ważne osoby [...] są w pełni przekonane, że dawniej uruchomiony projekt musi być bezwarunkowo doprowadzony do zwycięskiego końca”<sup>176</sup>.

W rzeczywistości pomysł rozczłonkowania Austro–Węgier nie cieszył się zbytnim poparciem w USA. Wśród sceptyków planu rozpadu monarchii było kilku przedstawicieli *The Inquiry*<sup>177</sup>. W maju i czerwcu 1918 r. rozpatrywali różne metody wewnętrznych reform Austro–Węgier. 25 V 1918 r. szef ich austro–węgierskiego działu Charles Seymour przedstawił trzy memoranda, w których omówił powojenną organizację monarchii. Zasugerował dwie opcje: wymianę dualnego charakteru imperium na Polsko– lub Południowosłowiański potrójny model albo federalizację monarchii. Wariant polski o potrójnym charakterze Seymour faworyzował<sup>178</sup>.

Podległy Seymourowi Robert J. Kerner, który miał czeskie pochodzenie, promował natomiast federalizację i nie wykluczał nawet rozpadu monarchii<sup>179</sup>. W memorandum z maja i czerwca 1918 r. wciąż brał pod uwagę możliwość, że Austro–Węgry mogłyby przetrwać wojnę. Myślał, że w takim przypadku powszechne prawo wyborcze powinno zostać wprowadzone w życie we wszystkich organach na wszystkich szczeblach. Ponadto miała być realizowana reforma podziału terytorialnego. Liczba austriackich powiatów i węgierskich żup została zredukowana, tak aby powstały zwarte jednostki według pojedynczych narodowości<sup>180</sup>. Kerner sympatyzował z żądaniami czesko–słowackich uchodźców i zgadzał się na kombinację historycznych (ziemie czeskie) i narodowych (Słowacja) zasad<sup>181</sup>.

Wpływ zwolenników zachowania monarchii szybko się zmniejszył wiosną i latem 1918 r. Stany Zjednoczone nasiliły współpracę z czechosłowackim ruchem oporu w organizowaniu kampanii propagandowej przeciwko Austro–Węgrom.

Pierwsze kroki zostały podjęte już w kwietniu 1918 r. Skrupuły prezydenta, które wpływały na jego postępowanie jeszcze niecały miesiąc temu, musiały zostać odłożone. Celem polityki Wilsona było utrzymanie Ameryki na dystans i niewciągnięcie jej do machinacji ententy. Zgodnie z tym przedstawiciele Komisji Informacji Publicznej (w skrócie *Compub*), którzy byli odpowiedzialni za propagandę amerykańskiej wojny, nie zostali dopuszczeni do udziału w posiedzeniu Komisji Międzysojuszniczej, która w Padwie organizowała propagandę skierowaną przeciwko monarchii. Przyczynili się do jej działalności jednak nieoficjalnie<sup>182</sup>. Między innymi starali się wymusić plan wysłania balonów nad terytorium Austro–Węgier. Przywództwo w Waszyngtonie poinstruowało swoich przedstawicieli na Półwyspie Apenińskim, aby spróbowali ustalić jego realizację z włoską armią<sup>183</sup>.

---

<sup>176</sup> Franz do Buriána, 29 V 1918, nr 218, HHHStA, PA, Kt. 898 P. A. I. Franz został poinformowany przez swoje źródło, które właśnie wróciło z USA.

<sup>177</sup> L. L. Gelfand, *The Inquiry...*, s. 203.

<sup>178</sup> Jedno memorandum jest przechowywane w archiwum Departamentu Stanu w sekcji poświęconej *The Inquiry. Austria–Hungary Federalized within Existing Boundaries*, NA, RG 256, Microcopy 1107, film 28. Reszta znajduje się w Yale University Library.

<sup>179</sup> Por. B. M. Unterberger, *The United States...*, s. 95.

<sup>180</sup> R. J. Kerner, *Résumé of Memorandum on Minorities in Austria–Hungary, Elements of a Just Solution*, czerwiec 1918, NA, RG 256, Microcopy 1107, film 18.

<sup>181</sup> R. J. Kerner, *Résumé of a Brief Sketch of the Political Movements of the Czecho–Slovaks Tending Toward the Federalization or Dismemberment of Austria Hungary*, *ibidem*.

<sup>182</sup> Więcej informacji na temat komisji w Padwie zob. M. Cornwall, *The Undermining...*, s. 202.

<sup>183</sup> Lansing do amerykańskiej ambasady w Rzymie (Irwin do Rogersa), 8 IV 1918, nr 1154, NA, RG 59, pudełko 0732.

Współpraca z Włochami szła jednak opieszale z powodu nieobecności Amerykanów w komisji w Padwie. Co więcej, władze lokalne były bardzo zdyscyplinowane i każdy materiał propagandowy musiał być przez nie zatwierdzony. Jego dystrybucja została przeprowadzona przez wolontariuszy o południowosłowiańskim, czeskim, polskim i rumuńskim pochodzeniu, którzy transportowali go przez ziemię niczyją do jednostek austro–węgierskich. Używano także samolotów<sup>184</sup>. Kontynuowano również przygotowania do kampanii balonowej, ale szły one bardzo powoli z powodu problemów technicznych i organizacyjnych<sup>185</sup>.

Proklamacja Lansinga wyrażająca sympatię z uciskanymi narodami monarchii była ważnym impulsem do działań Compubu we Włoszech. Jego podejście do komisji w Padwie zostało zrewidowane przez Waszyngton, który zdecydował się skorzystać z pomocy czechosłowackich jednostek, ponieważ<sup>186</sup> Amerykanie bardzo potrzebowali współpracowników mówiących językami słowiańskimi<sup>187</sup>. Compub postanowił zwrócić się do Czechosłowackiego Biura Informacji i kapitana Emanuela Voski. Do współpracy z Czechosłowakami Compub potrzebował jednak zgody Departamentu Stanu<sup>188</sup>. Proces zatwierdzania ciągnął się przez długi czas, prawdopodobnie również z powodu rywalizacji między tymi dwiema instytucjami rządowymi<sup>189</sup>. Dopiero w połowie lipca podjęto decyzję o wysłaniu czeskiego pisarza i legionisty Ferdinanda Písecký'ego do Włoch. Przywództwo Compubu w Waszyngtonie przekonywało swoich pracowników w Europie, że chodzi o „doskonałego człowieka z pełnym zaufaniem rządu”<sup>190</sup>.

Decyzja o wysłaniu misji Písecký'ego przyszła jednak z punktu widzenia rozwoju wojny za późno. Obecność legionistów czechosłowackich na froncie „wywołała mimo to wielkie wrażenie na czeskich oddziałach w armii austriackiej i doprowadziła w niektórych przypadkach do poważnego braku dyscypliny”<sup>191</sup>. W rzeczywistości chodziło o zwiadowców rozmieszczonych w dolnym biegu rzeki Piawy. Czechosłowackie jednostki, które nie były wyszkolone, cierpiały także poprzez dezercje i brak dyscypliny<sup>192</sup>. Wiosną i latem 1918 r. usilne dążenie ententy do dezintegracji austro–węgierskiej armii przy jednoczesnym pozyskiwaniu nowych jednostek na włoski front przyczyniły się w dużej mierze do rozwoju celów reprezentantów uchodźstwa.

W czerwcu 1918 r., gdy niemiecka ofensywa we Francji osiągnęła apogeum i Austro–Węgry przeprowadziły nieudany atak na Włochy, Waszyngton nadal rewidował swoją politykę wobec monarchii. Był pod presją swoich sojuszników. W połowie czerwca 1918 r., na krótko przed rozpoczęciem austro–węgierskiej ofensywy, w końcu obiecał Włochom wysłać amerykańskie jednostki na Półwysep Apeniński<sup>193</sup>. W lipcu został przesunięty do Włoch

<sup>184</sup> T. N. Page do Lansinga (Bass do Irwina), 3 V 1918, nr 1574, ibidem.

<sup>185</sup> Lansing do T. N. Page'a (Irwin do Gibsona), 7 V 1918, nr 1261, ibidem.

<sup>186</sup> Porucznik Franck został wysłany do Padwy. Lansing do T. N. Page'a (Irwin do Merriama), 31 V 1918, nr 1380, ibidem.

<sup>187</sup> Lansing do Sharpa (Irwin do Sissona), 5 VI 1918, nr 4344, ibidem.

<sup>188</sup> Kennedy do Grew, 5 VI 1918, nr brak, ibidem. Więcej informacji na temat działalności Voski we Włoszech por. I. Brož, *Masarykův vyzvědač* (Agent Masaryka), Praha 2004, s. 123–127.

<sup>189</sup> Np. przewodniczący misji dyplomatycznych byli zazdrośni o niezależność agentów Compubu i uważali, że prezydent im samym nie okazuje zaufania. Polk do Willarda (Madryd), 12 II 1918, nr brak, LC. The Papers of Willard Family, pudełko 97.

<sup>190</sup> Polk do T. N. Page'a (Irwin do Merriama), 15 VII 1918, nr 1555, NA, RG 59, pudełko 0733.

<sup>191</sup> Summary for Week Ending 8th June, 1918, LC, The Papers of Tasker H. Bliss, pudełko 320.

<sup>192</sup> K. Pichlík, *Bez legend. Zahraniční odboj 1914–1918. Zápas o československý program*, Praha 1991, s. 390.

<sup>193</sup> Baker do Lansinga, 14 VI 1918, nr brak, NA, RG 59, Microcopy 367, film 94; Lansing do T. N. Page'a, 12 VI 1918, FRUS 1918, Suppl. 1, t. I, s. 257.

332 pułk (wchodzący w skład 83 Dywizji), który zajął pozycję nad jeziorem Garda, a później nad Piawą<sup>194</sup>. Była to jednak symboliczna obecność, ponieważ USA nie mogły wysłać więcej żołnierzy do Włoch ze względu na krytyczną sytuację na froncie zachodnim<sup>195</sup>. Rzym jednak aż do października 1918 roku wielokrotnie stawiał żądania dotyczące wzmocnienia jednostek Stanów Zjednoczonych. Niepowodzenie austro-węgierskiej ofensywy i wiadomości o pogarszającej się sytuacji w głębi Austro-Węgier dawały Włochom nadzieję, że możliwe byłoby przeprowadzenie udanego ataku na austro-węgierskie linie. Mimo że ten punkt widzenia został poparty przez ambasadora T. N. Page'a, Waszyngton nie zmienił stanowiska i utrzymywał priorytet frontu zachodniego<sup>196</sup>. Takie samo podejście zostało przyjęte także przez Niemców, którzy w czerwcu 1918 r. zmusili Austro-Węgry do wysłania swoich wojsk na front francuski. Zostały tam przemieszczone dwie dywizje<sup>197</sup>.

Na początku czerwca 1918 r. Wielka Brytania poinformowała Departament Stanu o swoich planach uznania czecho-słowackiej armii za zorganizowaną jednostkę działającą z alian-tami i Czechosłowacką Radą Narodową jako jej przywództwem politycznym. W rzeczywistości Londyn w ten sposób poszedł w ślady rządów francuskiego i włoskiego, które uznały już czecho-słowacką armię w grudniu 1917 i w kwietniu 1918 r.<sup>198</sup>

Tymczasem Francuzi poszli o krok dalej. W połowie czerwca 1918 r. Paryż poufnie poinformował USA, że wkrótce uzna Czechosłowacką Radę Narodową *de facto* za rząd i zwrócił się do prezydenta USA o opinię<sup>199</sup>. Lansing od razu poprosił ambasadora w Paryżu Sharpa o zebranie informacji o Radzie i jej uznaniu przez różne rządy<sup>200</sup>. W związku z ową sytuacją chodziło o wyjątkowe instrukcje. Departament Stanu miał bardzo mało wiarygodne wiadomości o Radzie z prostego powodu, że Amerykanie zwracali jedynie niewielką uwagę na struktury uchodźców przed wiosną 1918 r.

Lansing stał się tą osobą, która zachęcała Wilsona do całkowitego wycofania się z poprzedniej życzliwości wobec Austro-Węgier<sup>201</sup>. Prezydent zgodził się, że „nie możemy dalej szanować lub brać pod uwagę integralności sztucznego austriackiego imperium”<sup>202</sup>. 28 VI 1918 r. USA oświadczyły, że wszyscy Słowianie muszą być wolni od austriackiej władzy<sup>203</sup> 4 VII 1918 r. w Mount Vernon, w domu pierwszego prezydenta USA George'a Washingtona, Wilson wygłosił ważne przemówienie, w którym ponownie omówił bieżące cele wojenne swojego kraju. Chociaż nie było w nim żadnej wzmianki o Austro-Węgrzech, niektóre części jego wypowiedzi dotyczyły tego tematu bardzo bezpośrednio. Wilson oświadczył, że powojenny układ pokojowy musi być trwały. Z tego powodu nie można sobie pozwolić na żadne rozwiązania kompromisowe lub połowiczne. Zgodnie z tradycją prezydent podsumował cele wojenne w czterech punktach, które zostały jednak określone bardzo ogólnie. Dla Wiednia najbardziej uciążliwy był punkt drugi. Prezydent upierał się w nim, że rozwiązanie każdej kwestii — jeśli chodzi o terytorium, suwerenność, gospodarkę i sytuację polityczną — musi być osiągnięte „na podstawie wolnego jego przyjęcia przez ludzi, których to bezpośrednio dotyczy [...]”<sup>204</sup>.

<sup>194</sup> Por. <[www.worldwar1.com/itafront/dbsitaly.htm](http://www.worldwar1.com/itafront/dbsitaly.htm)>.

<sup>195</sup> Lansing do W. H. Page'a (Londyn), 19 VII 1918, nr 298, NA, RG 59, pudełko 6888.

<sup>196</sup> T. N. Page do Lansinga, 9 VII 1918, nr 1824, ibidem, Microcopy 367, film 97.

<sup>197</sup> I. Galandauer, *Karel I...*, s. 250.

<sup>198</sup> Brytyjska ambasada do Departamentu Stanu, 7 VI 1918, FRUS 1918, Suppl. 1, t. I, s. 810, 811.

<sup>199</sup> Jusserand do Lansinga, 15 VI 1918, nr brak, NA, RG 59, Microcopy 367, film 94.

<sup>200</sup> Lansing do Sharpa, 18 VI 1918, FRUS 1918, Suppl. 1, t. I, s. 814.

<sup>201</sup> *To Robert Lansing, with Enclosures*, 26 VI 1918, PWW, t. XLVIII, s. 435–438.

<sup>202</sup> Ibidem.

<sup>203</sup> Lansing do różnych misji dyplomatycznych, 28 VI 1918, FRUS 1918, Suppl. 1, t. I, s. 816.

<sup>204</sup> Przemówienie prezydenta Wilsona, 4 VII 1918, FRUS 1918, Suppl. 1, t. I, s. 268–271.

Niezależnie od ogłoszenia jasnego stanowiska Stanów Zjednoczonych i ententy co do przyszłości narodów Austro–Węgier kontakty między Wiedniem i Waszyngtonem nie zostały całkowicie zerwane. Herron po raz kolejny działał jako pośrednik. Profesor Foerster polecił mu bawarskiego dziennikarza, dr. de Fioriego, który był przed wojną korespondentem „Neue Freie Presse” w Rzymie. Na spotkaniu, które odbyło się w połowie czerwca 1918 r., de Fiori stwierdził, że działa za zgodą bawarskiego króla, prezesa Rady Ministrów i ministra wojny. Przedstawił Herronowi bawarski plan pokojowy, który polegał na restytucji Belgii, zmianie statusu Alzacji i Lotaryngii itp. Obaj panowie stawili również dużo czasu nad dyskusją dotyczącą Austro–Węgier.

De Fiori nie dysponował jednak dobrymi informacjami. Powiedział Herronowi, że sprawa Sykstusa została zaplanowana przez Czernina i Niemców. Były austro–węgierski minister spraw zagranicznych i Berlin zostali rzekomo poinformowani o treści listu cesarza i postanowili podważyć autorytet Karola, „raz na zawsze zamykając austriacki kanał”. Powodem tego były prawdopodobnie negocjacje Lammascha w Szwajcarii. Herron potwierdził, że „Niemcy zamknęli austriackie drzwi na zawsze”. Stany Zjednoczone, jak zauważył, miały dojść do wniosku, że „germanizm jest wrogiem ludzkości”, a więc musi zostać zniszczony. W związku z tym Herron: „Musimy uczynić świat sferą demokratycznych i samorządnych narodów, stowarzyszonych razem w światowej społeczności, w której nie ma miejsca dla wojny. My rzeczywiście wierzymy — kontynuował — że przystąpiliśmy do wojny dla zbawienia ludzkości”<sup>205</sup>.

W najbliższych tygodniach Herron prowadził rozmowy z de Fiorim, choć bez istotnych rezultatów, oprócz jednego. Chodziło o sam fakt, że Lansing się na nie zgodził. Uważał, że kanał łączności między państwami centralnymi i Waszyngtonem powinien zostać zachowany. Zbytних nadziei na sukces inicjatywy pokojowej nie miał natomiast de Fiori. Było bowiem trudno sobie wyobrazić, by „jakakolwiek poważna inicjatywa pokojowa mogła pochodzić z Bawarii”<sup>206</sup>. Ponadto nie małą rolę odgrywała też nieufność wobec bawarskiego negocjatora. Znajomy Herrona, dr Muehlon, a także włoskie i francuskie tajne służby sądziły, że jest agentem niemieckiego AOK<sup>207</sup>.

Jak widać, rozmowy Herron–de Fiori nie były ignorowane przez alianckich agentów w Szwajcarii i dlatego Stovall, za zgodą Lansinga, poinformował o ich treści przedstawicielstwo ententy<sup>208</sup>. 9 VIII 1918 r. William Phillips wezwał prezydenta Wilsona, aby polecił Herronowi, żeby powstrzymał się jak najbardziej od dalszych działań<sup>209</sup>. Później zastępca Lansinga Frank Lyon Polk razem z Phillipsem po raz kolejny starali się przekonać Biały Dom, że byłoby najlepiej odwołać Herrona ze Szwajcarii. Co zaskakujące, Wilson jednak odrzucił ich wniosek. Mimo to później poinformował Herrona, że nie będzie rozpatrywał żadnych ofert pokojowych poza oficjalnymi<sup>210</sup>.

Komentarz Herrona, że austro–węgierskie drzwi zostały zamknięte, był uzasadniony. Rzeczywiście, trudno się było spodziewać, że wzajemne kontakty latem i jesienią 1918 r. mogą przynieść zwrot. Monarchia została rzucona na kolana, czego Amerykanie nie mogli nie zauważyć. Od zimy 1918 r. przedlitawski rząd kierowany przez Ernsta Seidlera był na skraju kryzysu, który pogłębił się po wyżej wymienionej próbie zreformowania podziału

<sup>205</sup> Stovall do Lansinga, 17 VI 1918, nr 3519, NA, RG 59, Microcopy 367, film 382.

<sup>206</sup> Lansing do Stovalla, 18 VII 1918, nr 2307, ibidem.

<sup>207</sup> Stovall do Lansinga, 18 VII 1918, nr 3998, ibidem.

<sup>208</sup> Lansing do Stovalla, 29 VII 1918, FRUS 1918, Suppl. 1, t. I, notatka 2, s. 288.

<sup>209</sup> Phillips do Wilsona, 9 VIII 1918, nr brak, NA, RG 59, Microcopy 367, film 382.

<sup>210</sup> Phillips, notatka w dzienniku, 13 VIII 1918, HUL, William Phillips Papers, pudełko 1.

geograficznego i administracyjnego Czech. Amerykańscy dyplomaci w Szwajcarii donosili, że polski związek w Austriackiej Radzie Rzeszy przystąpił do opozycji. Główną rolę odgrywały tu czynniki wewnętrzne i zewnętrzne. Wśród nich był traktat pokojowy monarchii z Ukrainą zawarty w lutym, w którym znalazł się punkt o podziale Galicji na część polską i ukraińską, co podważyło wiarę Polaków w monarchię. Właśnie w tej atmosferze zostało przez austriackich Polaków przyjaźnie przyjęta deklaracja ententy dotycząca wsparcia polskiej niezależności<sup>211</sup>.

Z drugiej strony problem niezależnej Polski pokazał, że Wilson jeszcze nie zakładał rozpadu habsburskiej monarchii. Pytany przez Lansinga, co myśli o ewentualnej rezolucji Kongresu wspierającej polskie aspiracje, odpowiedział, że „nie jest mądre podejmować wiele rozdrobnionych działań w celu osiągnięcia ostatecznego rozwiązania”<sup>212</sup>. Paradoksalnie, chociaż prezydent w styczniu 1918 r. wspominał o utworzeniu niepodległej Polski w trzynastym ze swoich czternastu punktów, to uznał polską armię za sojuszniczą jednostkę wojenną dopiero 1 XI 1918 r., więc w dwa miesiące po uznaniu za taką armii czechosłowackiej<sup>213</sup>.

Podczas gdy przyszłość czechosłowackich legionów stała się tematem zainteresowania politycznych i wojskowych przywódców ententy i USA, Amerykanom na froncie zachodnim udało się zablokować wojska niemieckie. W okresie trzech miesięcy, od maja do czerwca 1918 r., ponad 800 tys. żołnierzy z Nowego Świata przerzucono do Francji<sup>214</sup>. Ostatecznie pod koniec lipca ostatnia niemiecka ofensywa została odparta, a następnie 8 sierpnia doszło do udanej kontrofensywy aliantów. Wojna na Zachodzie była więc rozstrzygnięta.

Przerzucenie ogromnej masy wojsk amerykańskich do Francji nie mogło zostać niezauważone przez Austro-Węgry. Na początku lipca 1918 r. były minister spraw zagranicznych hrabia Czernin stwierdził w rozmowie ze swoim poprzednikiem Berchtoldem: „Nie wytrzymamy tego. Nie ma wątpliwości”<sup>215</sup>. Generał Arthur Arz von Straussenburg, szef Sztabu Generalnego armii austro-węgierskiej, powiedział przedstawicielowi ministerstwa spraw zagranicznych w AOK, że niemieckie zaufanie do okrętów podwodnych nie miało sensu, a dzięki napływowi amerykańskich wojsk do Europy ententa ma nad państwami centralnymi coraz większą przewagę<sup>216</sup>. 11 VII 1918 roku „Pester Lloyd” poinformował o jej wielkości i przyznał, że rozmywa się nadzieja na zwycięstwo. Państwa centralne rzekomo zastanawiały się, czy kontynuować prowadzenie aktywnej wojny, czy ograniczyć się wyłącznie do obrony<sup>217</sup>. W rzeczywistości nie miały już wyboru poza jak najszybszym zawarciem pokoju. Burián był także tego świadomy i 15 VII 1918 r. publicznie ogłosił swoje sprawozdanie o sytuacji za granicą, które miało być pierwotnie zaadresowane tylko do obu premierów. W dużym stopniu był motywowany słowami Wilsona z 4 VII 1918 r., których austro-węgierski minister chwycił się jak tonąca brzytwa. Zdecydował się wybrać nietypowy sposób, dlatego że „w tych czasach nie można było zwrócić się bezpośrednio do nieprzyjacielskich mocarstw”<sup>218</sup>.

W raporcie Burián przedzielił cele wojenne wroga na trzy grupy. Według niego alianci przede wszystkim chcieli wyegzekwować wolność narodów, które zjednoczyłyby się następnie w „światową” unię mającą w przyszłości zapobiegać nowym konfliktom wojennym.

<sup>211</sup> Stovall do Lansinga, 17 VI 1918, nr brak, NA, RG 367, film 96. Więcej informacji na temat traktatu pokojowego por. V. Horčíčka, *Austria–Hungary and the Peace Talks with Ukraine in 1918*, „Przegląd Historyczny” 2012, r. 103, nr 3, s. 499–526.

<sup>212</sup> Wilson do Lansinga, 8 VII 1918, nr brak, NA, RG 59, Microcopy 367, film 382.

<sup>213</sup> Wilson do Dmowskiego, 1 XI 1918, FRUS 1918, Suppl. 1, s. 880.

<sup>214</sup> R. H. Ferrell, *Woodrow Wilson and World War I, 1917–1921*, New York, s. 53.

<sup>215</sup> Berchtold, notatka w dzienniku, 2 VII 1918, HHStA, Nachlass Berchtold, Kt. 5.

<sup>216</sup> Trautmannsdorff do Flotowa, 10 VIII 1918, nr brak, ibidem, Nachlass Flotow, Kt. 1.

<sup>217</sup> Stovall do Lansinga, 22 VII 1918, nr 3923, NA, RG 59, Microcopy 367, film 100.

<sup>218</sup> S. Graf Burián, *Drei Jahre aus der Zeit meiner Amtsführung im Kriege*, Berlin 1923, s. 278.

Po drugie, stwierdził, że wróg będzie dążył do aneksji, a co więcej, do „parcelacji Austro–Węgier”. W końcu przyznał, że przeciwnik będzie dążył także do ukarania zbrodni wojennych i zniszczenia militarystyki.

Co ciekawe, Burián uważał za problematyczny tylko ten drugi cel ententy. Chociaż był otwarty na dyskusję na każdy temat, zasadniczo odmawiał roszczeń do „Alzacji i Lotaryngii, Trydentu i Triestu”. Potępił ponadto wysiłki wrogów podważające integralność terytorialną monarchii. Miał częściowo rację, stwierdzając, że trzeba traktować je z dystansem, ponieważ ukazują raczej słabość przeciwnika niż jego siłę<sup>219</sup>.

Amerykańscy dyplomaci byli zdania, że oświadczenie Buriána jest „pierwszym poważnym pacyfistycznym manewrem”. Zalecali swojemu rządowi, aby nie akceptował austro–węgierskich ofert i kontynuował ofensywny kurs. Byli przekonani, że Burián nie jest szczerzy i chce tylko pokazać rozczarowanemu czeskiemu społeczeństwu, że robi wszystko, by szybko zakończyć wojnę. Dyplomaci uważali, że uwaga poświęcona przez Buriána propagandzie ententy dotyczącej spraw wewnętrznych monarchii jasno pokazywała, jak poważnie traktowały ją austro–węgierskie kręgi rządowe. Krótko mówiąc, przedstawicielstwo nie polecało zmiany linii politycznej i czekało na upadek wroga<sup>220</sup>.

Należy jeszcze zaznaczyć, że austro–węgierski chargé d'affaires w norweskiej Christianii hrabia von Hoyos słusznie ostrzegał Buriána na krótko przed wygłoszeniem przez niego przemówienia, aby nie liczył na USA. Amerykanie byli, jak podkreślał, gotowi złożyć „niewyobrażalną ofiarę” w celu osiągnięcia zwycięstwa. Chociaż hrabia von Hoyos nie oceniał sytuacji państw centralnych jako krytycznej, zwrócił jednak uwagę, że siła Nowego Świata może ostatecznie zdominować pola europejskich bitew. W związku z tym ostrzegał przełożonych, że „naród amerykański wraz z rosnącą potrzebą żąda usunięcia wszystkich monarchii i jednocześnie wzywa do republikańskiej światła”, włącznie z bezwarunkową kapitulacją Niemiec<sup>221</sup>.

Dla porównania austro–węgierski chargé d'affaires w Bernie baron Léon de Vaux mniej pesymistycznie zapatrywał się na sytuację. Podobnie jak Hoyos wierzył, że Stany Zjednoczone są zdecydowane pokonać Niemcy dosłownie za wszelką cenę, ale w przeciwieństwie do niego nie pozbył się iluzji co do amerykańskich relacji z Austro–Węgrami. USA rzekomo nie były wobec nich wrogo nastawione, ale nie chciały przystąpić z nimi do negocjacji, gdyż traktowały je jako wasala Niemiec. Głównym celem Waszyngtonu, jak rozumiał prawidłowo de Vaux, była demokratyzacja Europy Środkowej. Według niego intencją Wilsona było nie wymuszenie zniszczenia monarchii, ale „tylko uznanie wysiłków politycznych i narodowych słowiańskich narodów Austro–Węgier”. Jego zdaniem jeżeli Wiedeń nie spróbuje spełnić tego życzenia, znajdzie się w obliczu najgorszego. Poza tym baron de Vaux uważał, że w tym czasie USA wciąż chciały, żeby Austro–Węgry dalej próbowały inicjować mediacje pokojowe<sup>222</sup>. Był jednak w błędzie, mimo że na przykład Burián jeszcze na początku października 1918 r. wciąż miał nadzieję, że USA są skłonne negocjować z Wiedniem<sup>223</sup>.

Pod koniec lipca 1918 r. ustąpił przedlitawski rząd kierowany przez Seidlera. 25 lipca był ministrem edukacji baron Max Hussarek von Heinlein został nowym premierem<sup>224</sup>. Krążyły

<sup>219</sup> Raport sytuacyjny, 15 VII 1918, cyt. przez Buriána w: *Drei Jahre aus der Zeit...*, s. 330–334.

<sup>220</sup> Stovall do Lansinga, 22 VII 1918, nr 3923, NA, RG 59, Microcopy 367, film 100.

<sup>221</sup> Hoyos do Buriána, 27 VII 1918, nr 33/ P.–B., HHStA, PA, Kt. 898 P. A. I.

<sup>222</sup> De Vaux do Buriána, 2 VII 1918, nr 100/ P.–D., ibidem, Kt. 1052 P. A. I.

<sup>223</sup> J. Graf Andrassy, *Diplomatie und Weltkrieg*, Berlin–Wien 1920, s. 274, 275.

<sup>224</sup> Na temat gorącej dyskusji por. *Stenographische Protokolle über die Sitzungen des Hauses der Abgeordneten des österreichischen Reichsrates im Jahre 1918*, XXII Session, 75 Sitzung, t. III, Wien 1918, s. 3892.

bezzasadne pogłoski, że nowy gabinet powierzył Lammaschowi i wpływowemu posłowi Rady Państwa Josefowi Redlichowi opracowanie projektu reformy konstytucyjnej, która wspierałyby autonomię poszczególnych narodów. Choć nie była to prawda, to te pogłoski okazały się niezwykle ważne<sup>225</sup>. Amerykańscy dyplomaci w Szwajcarii mieli bowiem świadomość, że „Czesi i Słowianie południowi nigdy nie zaakceptują takiego planu (federalizacji)”. Zmieniliby swoje zdanie tylko wtedy, gdyby jasno zobaczyli, że „zostali opuszczeni przez aliantów, a zwycięstwo Niemiec jest nieuchronne”. Lammasch daremnie sygnalizował Szwajcarii, że czas na negocjacje pokojowe jeszcze nie nastał i że nie traci wiary w cesarza... Trzeba przyznać, że nikt nie pomyślał o negocjacjach z Karolem, dopóki nie było jasne, że Austro–Węgry „nie mogą przeżyć następnej zimy”<sup>226</sup>.

Tymczasem na froncie dyplomatycznym Wielka Brytania zrobiła kolejny krok wobec Austro–Węgier. Londyn wierzył, że czecho–słowackie legiony w Rosji mogą być środkiem do obalenia bolszewickiego rządu współpracującego wówczas z Niemcami. Pod koniec lipca 1918 r. Beneš przybył do Londynu i zażądał uznania całkowitej suwerenności Czechosłowackiej Rady Narodowej w Paryżu. W świetle powyższych faktów Wielka Brytania 9 VIII 1918 r. wydała wymagane oświadczenie bez konsultacji z Amerykanami, choć ostateczna treść była mniej wiążąca, niż chciał Beneš<sup>227</sup>. Londyn uznał Czecho–Słowaków za sprzymierzony naród i ogłosił czecho–słowacką armię za sojusznika, który jest w prawdziwej wojnie z Austro–Węgrami. Rada Narodowa została uznana za „przedstawiciela przyszłego rządu czechosłowackiego, sprawującego najwyższą władzę nad walczącymi wojskami sprzymierzonymi”<sup>228</sup>.

Stany Zjednoczone na pewno owa brytyjska deklaracja zaskoczyła. Administracja w Waszyngtonie zastanawiała się, jak zareagować na stopniowe uznawanie Czechosłowaków za walczący naród, a Czechosłowacką Radę Narodową za jego reprezentację. W tym celu Lansing zredagował niezwykle memorandum, które wysłał do prezydenta 19 VIII 1918 r.<sup>229</sup> Uważał jednak, że „[nie] byłoby mądre dać Czecho–Słowakom pełne uznanie jako suwerennemu narodowi”. Mogłoby to, jak podkreślił, zdemoralizować Słowian południowych. Stąd, zamiast całkowitego uznania suwerenności państwowej, sekretarz stanu zaproponował dwa rozwiązania.

W pierwszym wariantcie proponował uznać, że czesko–słowaccy „rewolucjoniści” działający w Rosji są w stanie wojny z „austriackimi lojalistami i ich niemieckimi sprzymierzeńcami”. Znajdowałoby się w tym również uznanie Czechosłowackiej Rady Narodowej kierowanej przez Masaryka za „*de facto* rząd rewolucyjny”. Poprzez zwrócenie uwagi na zasługi wojenne czecho–słowackich legionów Lansing planował uniknąć protestów Słowian południowych<sup>230</sup>.

Jeśli chodzi o drugie rozwiązanie, Lansing zasugerował, aby prezydent opublikował ogólne oświadczenie, które podkreśliłoby zależność Austro–Węgier od Niemiec. Sekretarz

<sup>225</sup> Zdaniem Redlicha Hussarek nie był dobrym premierem. *Schicksalsjahre Österreichs 1908–1919. Das Politische Tagebuch Josef Redlichs*, red. F. Fellner, t. II, Graz–Köln 1954, s. 287.

<sup>226</sup> Stovall do Lansinga, 9 VIII 1918, nr 4524, NA, RG 59, Microcopy 367, film 100.

<sup>227</sup> W. Fest, *Peace or Partition...*, s. 239–240. Deklaracja nie zawierała słów „niepodległość”, „państwo” lub „rząd” w odniesieniu do Czeskiej Rady Narodowej.

<sup>228</sup> Skinner (Londyn) do Lansinga, 14 VIII 1918, FRUS 1918, Suppl. 1, t. I, s. 824.

<sup>229</sup> Oryginał zawiera wyrażenie „Mittel–Europa”. Dokument o tej samej nazwie został opublikowany pod koniec 1915 r. przez niemieckiego księdza i polityka Friedricha Naumanna. Jądro „Europy Środkowej” miało być utworzone na mocnym sojuszu austriacko–niemieckim. Koncepcja ta była najwyraźniej popularna po podróży Karola do Spa w maju 1918 r. Por. G. W. Shanafelt, *The Secret Enemy...*, s. 72 i n.

<sup>230</sup> Por. V. S. Mamatey, *The United States and East Central Europe...*, s. 312–314. Lansing się mylił, Słowianie południowi byli także zaangażowani w działaniach wojennych przeciw Austro–Węgom.



stanu postulował w nim, że prezydent nie powinien jedynie darzyć sympatią narody monarchii, ale także miały obiecać szczególną pomoc i wejść w oficjalny kontakt z reprezentacjami uchodźców<sup>231</sup>.

Zgodnie z jego osobistą oceną sytuacji Lansing powiedział 23 VIII 1918 r., że Stany Zjednoczone są pod presją, aby uznać Czecho–Słowaków „za niezależne narodowości”. Sekretarz stanu był jednak bardzo niezdecydowany, aby to zrobić. Martwił się, że jeżeli Ameryka tak postąpi, spowodowałoby to przeciwdziałanie państw centralnych, które wezwałyby USA do wspierania również niepodległości Irlandii, Egiptu, Indii i Afryki Południowej. Według niego Czecho–Słowacy nie powinni zostać uznani za niezależne państwo. Dopiero kiedy Czecho–Słowacy i Słowianie południowi odniosą zwycięstwo w bitwie, może być im przyznana niezależność — napisał Lansing<sup>232</sup>.

30 VIII 1918 r. Lansing omówił kwestię niezależności Czecho–Słowaków z prezydentem. Zgodzili się ogłosić nową deklarację, której szczegółowy projekt został przekazany prezydentowi następnego dnia. Sekretarz stanu wezwał Wilsona do nieodkładania tej sprawy, ponieważ byli pod lupą prasy i opóźnienia mogłyby wywołać krytykę<sup>233</sup>. Z tego też względu 2 IX 1918 r. prezydent zatwierdził projekt z niewielkimi zmianami. Dokument został opublikowany następnego dnia w formie deklaracji sekretarza stanu. Zaczynał się od pochwał Czecho–Słowaków za udział w wojnie z państwami centralnymi i za stworzenie na polu bitwy zorganizowanej armii z własnymi przywódcami. Czechosłowacka Rada Narodowa była ich najwyższą władzą. W ten sposób Waszyngton uznał Radę za walczący rząd z *de facto* prawem „do kierowania sprawami wojskowymi i politycznymi Czecho–Słowaków”. Dokument kończył się oświadczeniem, że USA chciałyby nawiązać formalne stosunki z tym rządem<sup>234</sup>.

Choć Austro–Węgry formalnie nadal istniały przez kolejne dwa miesiące, to jednak deklaracja z 2 IX 1918 r. oznaczała zgodę Waszyngtonu na jej rozpad. W nadchodzących tygodniach USA tylko obserwowały ostatni etap agonii habsburskiego wielonarodowego imperium.

## VI

Ponad wszelką wątpliwość prezydent Wilson nie przewidywał takiego zakończenia wojny. Oprócz jego jedyne go stwierdzenia z grudnia 1914 r. rozpad Austro–Węgier nie był w jego planach. W kolejnych latach administracja USA nie miała ujednoczonego poglądu na monarchię. Wilson starał się raczej uspokajać sytuację. Podczas kryzysu związanego z *Anconą* był przeciwny zerwaniu stosunków dyplomatycznych z monarchią, faworyzowaną przede wszystkim przez Lansinga oraz w mniejszym stopniu przez House’a. Oba mocarstwa próbowały utrzymać stosunki dyplomatyczne również zimą i wiosną 1917 r. Po objęciu tronu przez cesarza Karola Wilson i Lansing usiłowali wbić klin między państwa centralne, a zatem starannie je różnicować. W odniesieniu do Austro–Węgier w ich interesie było niedopuszczenie do włączenia się Stanów Zjednoczonych do wojny.

Wilson był o wiele większym orędownikiem idei odrębnego pokoju z Austro–Węgrami niż Lansing i oportunistą House. Poparł poufne rozmowy pokojowe prowadzone w Szwajcarii przez jego powiernika George’a D. Herrona z wysłannikami cesarza Austrii. Zimą 1918 r.

<sup>231</sup> *Od Roberta Lansinga*, 19 VIII 1918, PWW, t. XLIX, s. 287–289.

<sup>232</sup> Lansing, Memorandum on Recognition of the Czecho–Slovaks as a Nationality, 23 VIII 1918, LC, The Papers of Robert Lansing, t. 63.

<sup>233</sup> *From Robert Lansing, with Enclosure*, 31 VIII 1918, PWW, t. XLIX, s. 404, 405.

<sup>234</sup> *Three Letters to Robert Lansing*, 2 IX 1918, PWW, t. XLIX, s. 415–417.

przystąpił do bezpośredniej pisemnej debaty z cesarzem. Niemniej jednak kierowało nim coś więcej niż pragnienie władzy. Wydaje się, że oprócz innych motywów — głównie ze względu na bliskość z Herronem, którego chronił również wiosną 1918 r. — ku niezadowoleniu wielu polityków podzielał z nim również wiarę w uczciwe intencje cesarza Karola w kwestii pokoju.

Choć Lansing nie mógł wykluczyć możliwości, że Austro–Węgry wyrwą się spod wpływu Niemiec i wycofają się z wojny, z czasem zaczął stawać się coraz bardziej sceptyczny. Jego dystans opierał się na powszechnie przyjętej opinii, że monarchia była wasalem Niemiec. Lepszej obserwacji dokonał Gary W. Shanafelt, twierdząc, że „monarchia stała się nieszczęsną ofiarą militarystyki niemieckiej z jednej strony i determinacji w walce ententy o całkowite zwycięstwo nad Niemcami z drugiej”<sup>235</sup>. W przeciwieństwie do oświadczeń złożonych przez różnych urzędników amerykańskich, w tym Wilsona, Austro–Węgry nie były całkowicie zależne od Niemiec, ale reputacja cesarza została nadszarpnięta przez sprawę Sykstusa wiosną 1918 r. Podobnie, ze względu na niebezpieczną niemiecką ofensywę, coraz więcej głosów w administracji USA wzywało do poparcia roszczeń reprezentacji uchodźców narodów monarchii. Stopniowo przestrzeń dla możliwości różnicowania Austro–Węgier i Niemiec zanikała. Stany Zjednoczone zostały przekonane o całkowitej zależności monarchii od Berlina i zdecydowały się na jej rozpad.

Po wiośnie 1918 r. Austro–Węgry zaniechały inicjatyw pokojowych. Mimo że od czasu do czasu różni wpływowi ludzie kontaktowali się z Herronem, to tak naprawdę ważni politycy, tacy jak hrabia Gyula Andrassy Mł., przyjechali do Szwajcarii dopiero w październiku 1918 r., gdy proces rozpadu monarchii już dawno się rozpoczął. Po sprawie Sykstusa austro–węgierska dyplomacja obserwowała tylko poszczególne kroki Waszyngtonu. Latem 1918 r. dyplomaci wciąż myśleli, że Wilson jest bardziej przychylny Austro–Węgrom niż Niemcom. W sumie jednak ogólnie przeważał sceptycyzm, wzmocniony przez rozprzestrzeniane wiadomości o rozpadzie monarchii. Co ważniejsze, pogarszająca się sytuacja wewnętrzna, tak samo jak rozwój wydarzeń na polach bitew, pozostawiała austriackiemu rządowi tylko jedną opcję — nadzieję na łaskę krajów zwyciężskich.

*Przekład z języka czeskiego Jiří Peterka*

**Słowa kluczowe:** pierwsza wojna światowa, Austro–Węgry, Stany Zjednoczone, rozpad monarchii

### Bibliografia

- Ambrosius L. E., *Woodrow Wilson and His Legacy in American Foreign Relations*, New York 2002.
- Bridge F. R., *The Habsburg Monarchy Among the Great Powers, 1815–1918*, New York–Oxford–Munich 1990.
- Calhoun F. S., *Uses of Force and Wilsonian Foreign Policy*, Kent, Ohio 1993.
- Clements K. A., *The Presidency of Woodrow Wilson*, Lawrence 1992.
- Cornwall M., *The Undermining of Austria–Hungary. The Battle of Minds*, Houndmills 2000.
- Feigl E., *Kaiser Karl I. Ein Leben für den Frieden seiner Völker*, Wien 1990.
- Ferrell R. H., *Woodrow Wilson and World War I, 1917–1921*, New York 1985.
- Galandauer J., *Karel I. Poslední český kral*, Praha 2004.
- Hecksher A., *Woodrow Wilson. A Biography*, New York 1991.
- Horčíčka V., *Austria–Hungary, Unrestricted Submarine Warfare, and the United States' Entrance into the First World War*, „International History Review” 2012, t. XXXIV, nr 2, s. 245–269.

<sup>235</sup> G. W. Shanafelt, *The Secret Enemy...*, s. 209.

- Horčička V., *On the Brink of War: The Crisis Year of 1915 in Relations Between the USA and Austria–Hungary*, „Diplomacy & Statecraft” 2008, t. XIX, nr 2, s. 187–209.
- Horčička V., *Rakousko–uherská politika vůči sovětskému Rusku v letech 1917–1918* [Austro–węgierska polityka wobec Rosji Radzieckiej w latach 1917–1918], Praha 2005.
- Knock Th. J., *To End All Wars. Woodrow Wilson and the Quest for a New World Order*, New York–Oxford 1992.
- Pichlík K., *Bez legend. Zahraniční odboj 1914–1918. Zápas o československý program*, Praha 1991.
- Rauchensteiner M., *Der Tod des Doppeladlers: Österreich–Ungarn und der Erste Weltkrieg*, wyd. II, Graz–Wien–Köln 1994.
- Steigerwald D., *Wilsonian Idealism in America*, Ithaca–London 1994.
- Županič J., *Rakousko–Uhersko a polská otázka za první světové války*, Praha 2006.

### **Federalization or Dissolution? The Relations of the USA and Austria–Hungary in the Last Year of the First World War**

The United States of America played an undeniably pivotal role during the dissolution of Austria–Hungary. This article demonstrates the fact that President Woodrow Wilson was, until the last months of the war, hesitant to support the dissolution of Austria–Hungary. He gradually changed his standpoint over the spring and summer of 1918. It also proves that the Secretary of State Robert Lansing had a major effect on the President’s decision making. In contrast, the secret Peace Inquiry Bureau, or the group of experts named *The Inquiry*, established by Colonel House with the aim of tackling the issues of peace settlement, lacked inner coherence in terms of the future of Austria–Hungary after the war. The group’s representatives were long in favor of federalization, rather than of the empire’s dissolution.

The article also largely examines Austro–Hungarian policy toward the USA, which to this day has not been thoroughly studied in specialized literature. Yet, before the spring of 1918 and to a certain extent even later, Vienna regarded the USA as a possible partner in its efforts to conclude peace. Studying Austro–Hungarian sources, the article analyzes in detail the development of Austro–Hungarian policy, which lacked a unified theme. In this respect, the article also mentions the devastating effect of the Sixtus Affair (April 1918) on the reputation of Austria–Hungary in the USA. Another conclusion of this article is the findings that in Austria–Hungary in the spring and summer of 1918, surprisingly scarce attention was paid to the US policy vis-à-vis Central Europe.

President Wilson had not envisaged dissolution of the Hapsburg monarchy at the end of the war. In spite of his one statement from December 1914, the dissolution of Austria–Hungary was not in his plans. After Emperor Charles came to the throne (November 1916), Wilson and Lansing struggled to drive a wedge among the Central Powers and therefore carefully distinguished among them. While Lansing could not rule out the possibility that Austria–Hungary would escape the influence of Germany and would withdraw from the war, as time proceeded, he grew increasingly skeptical. His reservation was based on the widely accepted opinion that the monarchy was Germany’s vassal. As this article proves, Austria–Hungary was not utterly dependent on Germany, contrary to statements made by various US officials including Wilson, the Emperor’s reputation was damaged by the Sixtus Affair in the spring of 1918. Similarly, with regard to the dangerous German offensive, a growing number of voices in the US administration called for the support of the claims of the exile representatives of the monarchy’s nations. Gradually, the space for differentiating between Austria–Hungary and Germany vanished. The United States had become convinced of the monarchy’s total dependence on Berlin and resolved for its dissolution.

*Translated by Václav Horčička*